

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkowo dni poświadczeniach.

Przebieg pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płonna ul. Karola Ludwika 1. 9; w Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA p. t. „NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)
rozpoczęliśmy w numerze 294.
Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA p. t. „DWA ŁĄKI“.

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. „W POGONI“,
dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alees), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i. Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studia etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyása,

p. t. „LASOWSKIE GRAJKI“
z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).
„Z TAJNIKÓW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej staroście w Namiestnictwie lwowskim, Stanisławowi Grodzickiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

P. Minister skarbu zamianował adjunkta menniczego, Tadeusza Kiszakiewicza, cechowniczym.

P. Minister skarbu zamianował konespistę ministeryalnego, Alfreda Jordana, wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 grudnia b. r. do l. 179.055 normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 grudnia.

Coraz groźniej brzmią wieści z dalekiego Wschodu; coraz mniej ma prawdopodobieństwa nadzieja pokojowego załatwienia konfliktu. Koła jedynie zdolne do wyjaśnie-

nia istotnego stanu rzeczy mileżą — a tymczasem istna powódź alarmujących pogłosek bez przeszkód szerzy panikę.

W pochodzie swym na Wschód daleki, gdzie nęca ją niewyczerpane skarby natury i nowe emporia handlu, spotkała Rosya — czyżby niespodzianie — młoda, ale też w pełni młodzieńczej żywości rywalkę, która nagle w poprzek drogi kładąc zapórę woła: „Dotąd i ani kroku dalej!“

Przyznać wypada, że Rosya obok stanowczości okazała w tem położeniu wiele umiarkowania. Nie przywykł carat do tego rodzaju pogroźek, biorąc jednak na uwagę sangwinizm rasy japońskiej, zachował zimną krew i prowadził rokowania w sposób zupełnie poprawny. Ze dotychczas do wybuchu nie przyszło, przypisać to należy w pierwszym rzędzie nawskróś pokojowemu usposobieniu cara, a także wewnętrznemu położeniu państwa. Rzecz pewna, że Mikołaj II., którego zapatrywania na wojnę znalazły chyba dość wymowny wyraz w zainicjowanym przezeń dziele trybunału rozjemczego — w ostateczności tylko i niechętnie podda się naciskowi zdarzeń, że zgodzi się na wojnę chyba wówczas, jeśli dla salwowania interesów i powagi Rosyi nie pozostawało by innego sposobu. Również wewnętrzne stosunki caratu wcale nie przemawiają za tem, by rzucić się w odmęt walki. Stosunki ekonomiczne Rosyi wymagają reformy, a także w ustroju państwowym zanoszą się poważne zmiany, — co wszystko razem wymaga zaoszczędzania sił raczej, niż ich rzucań na szalę bojową.

Niestety jednak w Japonii urobiło się przekonanie, że zaborczy impet Rosyi musi być w czas pohamowany, jeśli państwo Mikada ma dalej kroczyć po drodze rozwoju. Pod wpływem postępów poczynionych w krótkim stosunkowo przeciągu czasu, marzy Japonia o hegemonii na całym Wschodzie azjatyckim, a marzeń tych oczywiście nie będzie mogła skutecznie, jeśli Rosya za-

zach. Niema prawie jednego dnia, gdzieby ktoś, gdzieś czegoś nie ukradł. Kradną, fałszują weksle wysocy urzędnicy państwowi, posłowie, dyrektorowie, prokurenci, kasyerzy, buchalterowie banków, towarzyszy akcyjnych, pożyczkowych, oszczędnościowych, kradną nawet księża (Czeska Praga). Okropnie! Jeszcze nigdy nie było tylu złodziei, jak w chwili obecnej. Naszej to chwili przypaść smutny zaszczyt wytworzenia takich Humbertów.

Quousque tandem, o mercatores! — Bo całe to bezprzykładne zgorzenie spada głównie na sumienie kupców, którzy w pogoni za mamoną tracą wszystkie poczucia elementarnej etyki, elementarnej honoru. Oni to pochwycili skwapliwie doktryny materialistyczne (walka o byt, siła przed prawem, spryt przed dobrocią i uczciwością), ukuwszy z nich zasady postępowania. Człowiek uczciwy aż się dusi w tej ohydnej atmosferze rozpetanego egoizmu i dziwie mu się nie można, że zlorzezy swojej chwili.

Człowiek uczciwy i dobry nie był wprawdzie nigdy ulubieńcem Złotego Cielca, który upodobał sobie głównie szubrawców. Nie ludzie uczciwi i dobrzy zgarniają owoce pracy, nie oni uczują przy biesiadnym stole życia, dostatku, lecz zawsze tylko sprytni, zręczni, bezwzględni, samolubni. Ale chytróść i podstęp maskowały się dawniej, ukrywały się za swoją podłością. Dziś wysuwają się natrętnie na samo czoło życia, wyniosłszy „spryt“, czyli poprostu nieuczciwość do godności enoty. Potrzeba jakiegoś wielkiego wstrząśnienia moralnego lub społecznego, jakiegoś wielkiego ogólnoludzkiego bólu, aby się ludzkość zeprawowana oburzyła, oczyściła z brzdów rozpetanego samolubstwa.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

LISTY LITERACKIE Z WARSZAWY.

Prospekty noworoczne — kupiectwo w prasie — premie — wydawnictwa gwiazdkowe — Przyborski — Umiński — album Siemiradzkiego — encyklopedia, wielka i średnia.

Sypią się prospekty noworoczne, wielkie, większe, największe, skromne, ozdobne, jaskrawe, każdy wydawca poleca swój sklepik obietnicami, których połowy dotrzymać nie jest w stanie.

Prenumerator, przeglądający te prospekty, znajduje się w ambarasie. Bo co wybrać? Wszystkie pisma są w prospektach „największe“, najpoczytniejsze, „najliczniej prenumerowane“, nawet te, które ledwie zipsią, ledwie wiążą koniec z końcem, wszystkie mają współpracowników „najznakomitszych“, nawet te, które posługują się piórami z podziemnej gwiazdy, wszystkie są „jedynie niezależne“, nawet te, które oglądają się ciągle na prawo i na lewo, aby się czasem komu nie narazić. Niema w prospektach pism małych, skromnych. Wszystkie są pierwszorzędne, doskonałe, wyborowe...

W tym gwarze prospektowym doznaje się wrażeń, jak gdyby się było w sklepiku żydowskim. Ze wszystkich stron ciągną kupcy, a z rękawicy za poły surduta, ezalety wrzeszczą, zachwalają towar, iżą, ależności ozmieści: znakomity, doskonały, takie-magali „jeszcze nie było, kup, dawaj rubla! Boć to właściwie tylko idzie prospektom wydawców: kup, dawaj ruble!

Nikt doświadczony nie będzie obniżał znaczenia reklamy. Jest ona potrzebna, publiczność bowiem leniwa, niezdecydowana, lubi, aby jej towar poddawano, podsuwano. Najlepszy wytwór talentu, pracy, pomysło-

wości spleśnieje, nieruszony, gdy go reklama nie poprze.

Lecz porządny kupiec, szanujący swoją firmę, dotrzymuje danych obietnic. A nasi wydawcy obiecują najczęściej tylko w prospektach. Gdy się prenumerata roczna, na którą polują, ustali, troszczą się niewiele o pismo.

Zamiast ulepszać pismo systematycznie, wzbogacać jego treść, podnosić je na wyżyny kultury nowoczesnej, co powinno być głównym celem każdego wydawcy, wyteża się dziś cały dowcip w kierunku czysto kupieckim, myśli się jedynie nad tem, jakie premium skomponować, aby zwabić prenumeratorkę.

Przez kilka lat dodawano książki. Rozsypano po kraju tyle bibuły, w trzech czwartych tandetnej, iż dziwi, że ludzior ten potop bibuły jeszcze nie obrzydł. Bo przecież tego wszystkiego, co dodają nasze pisma, ani sposób przeczytać.

Kilka prospektów tegorocznych posuwa się o krok dalej. *Wędrowiec* przeznacza na premie dla swoich czytelników sto oryginalnych obrazów, które będą w końcu roku rozlosowane, a dwa inne pisma dają wprost gotówkę w formie honorarium za aforyzm.

Więc wydawcy nie próżnują. Przez cały rok medytują nad tem, coby nowego wymyślić, aby trafić do kieszeni publiczności. To samo dzieje się gdzieindziej. I we Francji posługują się takimi wabikami pisma nawet bardzo poczytne, bardzo poważne, jak *Matin* i *Journal*. Idziemy prostą drogą ku skucezeniu prasy. Duch materialistyczny czasu demoralizuje tę instytucję, która powinna być stróżem idealnych dóbr społeczeństwa, jego doradcą publicznym, jego drogowskazem. Merkantylizm weiska się wszędzie natrętnie, krzykliwy, bezwzględny, drwiący. Dawaj mamone, głupia publiczności, a co do reszty... je m'en fiche...

Skupeczenie prasy odbiera jej wyraziste oblicze, charakter, kupiec bowiem, zmuszony

liczyć się ze wszystkimi gustami, nie może popierać takich lub innych zasad, przekonań, prądów. Jego celem: pozyskać, zwabić do swojego sklepu jak najwięcej odbiorców, zarobić jak najwięcej, bez względu na to, komu sprzedaje towar, na kim zarabia. Pism z wyraźnym kierunkiem, zachowawczych czy postępowych, organów pewnych odłamów społecznych jest w Warszawie niewiele. Większość, trzy czwarte, nie posiada żadnego programu, żadnego sztandaru, lawirując zręcznie między najrozmaitszymi przekonaniami. Ponieważ kraj nasz jest katolicki, przeto udają wszystkie pisma bezbarwne katolików, nawet wtedy, kiedy wydawca jest żydem, a redaktor lutrem. Katolicyzm ten polega tylko na ustępstwach zewnętrznych, formalnych, na milezeniu i na ilustrowaniu uroczyściwości katolickich, pomieszczeniu w tygodnikach portretów biskupich i na nietykaniu duchowieństwa, w samej bowiem treści pisma niema ani śladu ducha katolickiego. Pod względem zewnętrznym są wydawcy pism, obliczonych na wielkie masy, tak tchórzliwie ostrożni, iż przewyższają swoją kupiecką prawomyslnością nawet zdeklarowanych katolików. Wytwarzają się nieraz takie komiczne sytuacje, że wydawca-luter uczy autora-katolika co wolno, a czego nie wolno. Nie wolno oczywiście, wszystkiego, coby mogło obrazić uczucia, przesady najgłupszego chociażby czytelnika. I handel ma swoje sumienie, swoje przekonania, swoje sztandary. A jakże...

Pieniądz był po wszystkie czasy potęgą pierwszorzędą, ale nigdy nie narzucał się światu tak natrętnie, z takim cynicznym zachwalstwem, z taką arogancją, jak obecnie. Wpływa on stanowczo na życie publiczne i prywatne, psując wszystko, czego się dotknie. Pod jego rządami podleje człowiek, paczą się charaktery.

Zabawiam się od kilku miesięcy sportem szczególnego rodzaju. Wycinam z gazet wszystkie wiadomości o większych kradzie-

korzeni się na dobre w Mandżurii i wpływami swemi obejmie Koreę. Skazane wyłącznie na swe przeludnione wyspy spadnie cesarstwo japońskie z wymarzonego piedestału potęgi światowej na poziom małego państwa, które wolę swą możniejszym podporządkować musi.

A zatem inaczey wojna! Daje ona bądź co bądź pewne szanse, jakkolwiek przypuszczać trudno, aby japoński Dawid powalił rossyjskiego Goliata. W najgorszym jednak razie nie więcej nie straciłaby Japonia przez wojnę, jak to, czego musiałaby wyrzec się pozostawiając Rossyi otwarte pole w Mandżurii i na Korei.

Tak więc stają naprzeciwko siebie dwie konieczności państwowe, z których żadna nie może ustąpić bez ujemy swych interesów — i to jest powód, dla czego wieści, jakoby lada chwila oczekiwać należało wybuchu wojny, znajdują coraz więcej wiary.

Wojna chińsko-japońska w r. 1895 dowiodła, że Japonia posiada wyborną armię. Przekonujące się wówczas, jak wiele tym czynnikiem można dokonać, nie szczędził rząd japoński dalszych ofiar na pomnożenie i wzmocnienie swej siły zbrojnej. Bardzo pouczające pod tym względem szczegóły podaje wydana świeżo broszura majora 5 p. uł. Ursyna-Pruszyńskiego. Z niej to czerpiemy następujące informacje:

Powszechną służbę wojskową zaprowadzono w Japonii w roku 1872, tak, że armia ta niedłuzej, jak lat 31 istnieje w dzisiejszej formie. Składa się ona z armii czynnej wraz z rezerwą i rezerwą uzupełniającą, z armii terytorjalnej, z pospolitego ruszenia, z milicyi wysp Jesso i Ciszima i z komend milicyi wysp Gobo, Riu-kiu i t. d. Armia czynna służy do operacji wewnątrz i zewnątrz cesarstwa; armia terytorjalna użyta być może jedynie wewnątrz kraju, a milicye przeznaczone są do obrony wysp oddalonych od kraju macierzystego. Służba wojskowa obowiązuje wszystkich obywateli w wieku lat 17 do 20. W pół dzika ludność archipelagu nie podlega służbie wojskowej.

Korpus oficerski uzupełnia się w ogólności przez awans zastępców oficerskich, który to stopień osiągają elewowie szkół wojskowych po upływie połowy roku w służbie czynnej. Skutkiem jednak braku kwalifikowanych kandydatów, uzyskuje ostatnimi laty co roku po 400 podoficerów szarżę oficerską. Wykształcenie wojenne żołnierzy odbywa się wedle regulaminu niemieckiego z r. 1880. Kto widział wojsko japońskie, przyznać musi, że jest ono wzorowo wyćwiczone. Żołnierz japoński bywa wprawdzie słabo rozwinięty fizycznie i niskiego wzrostu, jednakoweż ma wiele zalet: sprawny, zręczny, dużo wytrzymałość umię, a poprzestaje na byle czym. Gorzej ma się rzecz z kawalerją, bo materiał koni pozostawia dużo do życzenia. Cierpi na tem również artylerja, świetnie zresztą wyćwiczona i zaopatrzona w działa najnowszego systemu.

Naczelnym wodzem jest cesarz. Jako jego organy pomocnicze sprawują władzę trzej równorzędni generałowie: minister wojny, szef sztabu generalnego i szef departa-

mentu wyćwiczenia żołnierzy. O sprawach armii lądowej i marynarki rozstrzyga rada złożona z ministrów wojny i marynarki, szefa sztabu generalnego, jakoteż szefa departamentu wyćwiczenia żołnierzy. Sztab generalny składa się obecnie ze 150 oficerów. Wyrobem materiałów wojennych trudnią się dwa arsenały, mianowicie arsenał w Tokio z fabryką broni, wyrabiającą dziennie około 300 karabinów i fabryka przyborów dla konnicy i furgonów, jakoteż arsenał w Osala z lejarnią dębali, fabryką lawet i pocisków. Rządowe fabryki prochu znajdują się w Itabasi i Isuchani.

Liczba szkół wojskowych jest stosunkowo bardzo znaczna.

Organizacja armii czynnej przedstawia się następująco: 4 gwardyjskie, 43 liniowych pułków po 3 bataliony złożone z 4 kompanij dają ogółem 156 batalionów, 1 gwardyjski i 16 zwykłych pułków kawalerji — ogółem 55 szwadronów, — w końcu 1 gwardyjski i 18 polnych i górskich pułków artylerji liczy każdy po 6 baterji. Każdy pułk artylerji tworzy 3 dywizye po 2 baterje; każda bateria ma 6 dział szybko strzelających. Artylerja forteczna składa się z 6 pułków i tworzy ogółem 20 batalionów po 4 kompanie. Nadto wchodzi w skład armii: 1 pułk artylerji obłężniczej, 13 batalionów inżynierji, 1 pułk kolejowy i 12 oddziałów żandarmerji polowej.

Pozostająca od r. 1895 w posiadaniu Japonii wyspa Formoza ma własną załogę, złożoną z 12 batalionów pieszych po 3 kompanie, 3 szwadronów kawalerji, 3 baterji górskich i 3 kompanij inżynierji. W razie mobilizacji tworzące się formacye rezerwowe dadzą 52 batalionów pieszych, 17 szwadronów konnicy, 19 baterji, 13 kompanij inżynierji i furgonów. Armia terytorjalna tworzy w razie mobilizacji 52 pułków pieszych po 2 bataliony, 26 szwadronów, 13 pułków artylerji po 4 baterje, 13 batalionów inżynierji i furgonów po 2 kompanie.

Ogółem siła zbrojna Japonii na stopie pokojowej liczy 8100 oficerów i 133.500 żołnierzy, na stopie zaś wojennej 12.000 oficerów, 350.000 żołnierzy, 1116 dział i 82.500 koni. Wszystkie oddziały wojsk uzbrojone są bronią najnowszych systemów.

Dyslokacja wojsk jest bardzo dogodna i umożliwia szybkie zmobilizowanie całej siły zbrojnej.

W razie wojny przypadnie w udziale ważna rola japońskiej flocie transportowej. Składa się ona obecnie z 910 okrętów o pojemności 580.000 tonn. 14 parowców ma pojemność — każdy z osobna — ponad 5000 tonn, czem z wyjątkiem Anglii i Francji, nie może się pochlubić żadna potęga morską. Co do chyżości jednak okręty japońskie nie dorównują angielskim i francuskim, czyniąc nie więcej nad 3—17 lub 4—14 węzłów na godzinę. Na wspomoczenie floty transportowej przeznacza rząd japoński rokrocznie 16 milionów koron.

Japońska flota wojenna liczy obecnie 161 okrętów, w tej liczbie 10 pancerników I. klasy, 2 pancerniki II. klasy, 23 krzyżowców, 16 łodzi kanonierskich, 22 torpedowców i 74 łodzi torpedowych. Są to prawie wyłącznie okręty o najnowszej konstruk-

cyi. Marynarka składa się z 1400 oficerów, 1350 gwardyjskich marynarzy, 3835 podoficerów i 17.880 marynarzy. Korpus marynarski uchodzi za wzorowy, każdy bowiem Japończyk już z urodzenia jest marynarzem.

Sejm bukowiński.

(Telegram.)

Czerniowce, 30 grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku przy sposobności zapytania, wystosowanego przez p. Mikołaja Wassilkę do Marszałka krajowego z powodu rzekomo protekcyjnej gospodarki przy przyjmowaniu przez Wydział krajowy funkcyjonyaryszki dla podatku od piwa, przyszło do bardzo żywej wymiany słów między p. Wassilką a p. Onciulem z jednej strony, a Marszałkiem krajowym i posłem br. Mustazą z drugiej strony.

Następnie obradowano nad wnioskiem komisji uniwersyteckiej o przyznanie 200.000 koron, płatnych w 25 rocznych ratach z funduszy krajowych dla gmachu uniwersyteckiego.

Prezydent kraju ks. Hohenlohe powitał w gorących słowach poparcie Uniwersytetu, jako najważniejszego czynnika kulturalnego w kraju i podniósł, iż on także według sił starać się będzie popierać życzenia Uniwersytetu.

P. Mikołaj Wassilko oświadczył, iż nie zgadza się z tym wnioskiem i korzysta ze sposobności, aby wskazać na ekskluzywnie niemiecki kierunek, panujący na Uniwersytecie czerniowieckim, na uposiedzenie profesorów, należących do narodowości polskiej i ruskiej i na fakt nieprzyjęcia studentów ruskich ze Lwowa, po ich secesji z Uniwersytetu lwowskiego. Zarzucił Uniwersytetowi, że wprowadza politykę w swe mury.

Rektor Uniwersytetu dr. Hermann odparł zarzuty p. Wassilki, poczem Izba wniosła komisji uniwersyteckiej przyjęcia jednogłośnie. Na tem posiedzenie przerwano, odraczając je do wieczora.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmku zaszły znowu burzliwe sceny, podczas dyskusji nad wnioskiem komisji administracyjnej w sprawie rezolucji, dotyczącej się zniesienia wyłączonego obszaru dworskich.

Poseł dr. Jan Flondor przemawiał przeciw rezolucji i wniosł przejście nad nią do porządku dziennego.

Posłowie Onciul, Stranehar i Mikołaj Wassilko, przemawiali za rezolucją i atakowali ostro Flondora i wielką posiadłość.

Flondor odpowiadał następnie w języku rumuńskim, poczem to samo uczynił także Onciul.

Podczas tego zawołał do niego Hilarion Onciul: „Kłamstwo“. Na to zagroził mu dr. Aureli Onciul, że wymierzy mu policzki. Powstał ogromny zgłęb; większość t. j. Rumuni i polscy Ormianie opuścili salę. Dopiero gdy Mikołaj Wassilko i Onciul cofnęli obelżywe słowa, większość wróciła do sali.

W głosowaniu wniosek nielączonych obszarów dworskich ogłoszono głosami przeciw 11. Po załatwieniu drobnych spraw posiedzenie o północy zamknięto. Następnego dnia.

Papież Pius X.

o demokracji chrześcijańskiej.

Dzienniki francuskie i włoskie ogłaszają nową bullę papieską, która podali się w streszczeniu telegraficznem. Posiada ona doniosłe znaczenie dla wszystkich katolików, chociaż tyczy się w pierwszym rzędzie katolików włoskich. W bulli tej Papież chwali włoskich katolików za to, że ich żywo obchodzi sprawy społeczne i oświadcza, że kongres boloński był objawem, świadczącym o potędze ruchu katolickiego, chociaż z drugiej strony ubolewa, że polemika toczyła się w sposób zbyt namiętny, co zagraża wspólnej akcji katolików, tak pożądanej w interesie powagi Kościoła.

W obozie katolików włoskich zwłaszcza na kongresie bolońskim ujawniły się prądy radykalne, na czele których stoi ks. Murri, bulla papieska wyjaśnia stanowisko, jakie Stolica Apostolska w obec tych prądów zajmuje. Stanowisko to określa Ojciec św. w następujących regułach:

Spółczesność ludzka jest dziełem Boga, w skład jego wchodzi pierwiastki równe i tak samo, jak nierówne są członki ciała ludzkiego i jak niemożliwie byłoby uczynić je równymi, tak też pierwiastki społeczeństwa zrównać nie można bez jego zniszczenia.

Równość różnych pierwiastków społecznych w tem tylko jest uzasadnioną, że wszyscy ludzie pochodzą od Stwórcy Boga, wszystkich zbawił Chrystus i każdego obowiązuje prawo do zasług Chrystusa osądzi.

Z tego wynika, że w społeczeństwie ludzkim są według zarządzenia Bożego dani i panowie, biedni i bogaci, uczeni i nieuczni, których miłość jednoczy, powinni popierać się wzajemnie, aby na ziemi żyli w dobrobycie materialnym i w moralności.

Człowiek ma prawo na ziemi używać dóbr ziemskich nie tylko w ten sposób, w jaki ich używają nierozumne zwierzęta, ale przysługuje mu prawo do posiadania własności i to nie tylko zużywającej się, ale trwałej, która jest trwałą.

Prawem przyrodzonym jest posiadanie własności prywatnej, jako owocu swej pracy i prawo przekazywania jej w sposób rozumny innym.

Ażby różnica między bogatym a biednym zlagodzić, należy rozróżniać pomiędzy obowiązkami sprawiedliwości a miłości.

Obowiązki robotników są następujące: robotnik powinien podczas pracy wyteżyć wszystkie swoje siły, jak to zastrzeżono w układzie zawartym dobrowolnie, nie powinien wyrządzać szkody, a unikać czynów gwałtownych i buntu.

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

Położywszy się do łóżka zagłębiłam głowę w poduszki, żeby już nie słyszeć... ale donośne tony rozkosznej melodji wała przenikały mury i dochodziły do mnie przyluszone, pełne skargi, jak głos ludzki... Przypominała mi się chwila, w której upoiłam się tańcem... wszystko jeszcze kręciło się wokoło mnie, wszystko mieszało się w głowie rozbolejącej... widziałam przed sobą ładnego oficera podobnego do Daniela i na pół przytomnie mieszałam słowa, które mówił do mnie z temi, które słyszałam z ust wicehrabiego.

Ach! dla czego on nie jest tym, który mnie kocha?... ale ja także przecież go nie kocham... zamieniliśmy z sobą kilka słów banalnych i jest mi całkiem obcy... Dla czegoż odczułam urok jego spojrzenia, gdy mnie wciągnął do walca, którego z początku tańczyć nie chciałam? dla czego o mało słabo mi się nie zrobiło w jego objęciach.

Czy to ma być miłość? Nie, stanowczo nie, bo nie doznaję w

mojem wzruszeniu żadnych porywów serca, ani ochoty wymiany myśli, ani ufności, nie takiego, co stanowi istotę uczucia.

Wszystko to raczej odczuwać mogę dla pana Ryszarda, bo on budzi we mnie współczucie, połączoną z pewnego rodzaju tklivością. Pragnęłabym dać mu dowód mego poświęcenia, odpędzić od niego ponure myśli, podać mu dłoń pomocną; ale w chwili, gdy mam ująć tę jego rękę, krew mi się w żyłach ścina, — boję się poczuć pod ręką okaleczone palce...

Nigdy przy nim nie jestem pewną siebie, spokojną; nigdy nie doznaję rozkosznego wzruszenia przy tym człowieku, któremu nłzyć bym chciała, którego lubię, szanuję, ale kochać bym nie umiała...

Miłość, to rzecz zupełnie odrębna, to chęć życia, upojenia; czuje się wtedy potęgę swojej własnej istoty i wierzy się, że osoba ukochana czuje to samo; słowem, miłość jest tem, czego zaznałam raz w życiu z daleka, wtedy, gdy morze całe w ogniu w jeden cud się zmieniło, a oczy Daniela błyszczały wśród nocy. Tego wieczoru brakowało tylko jednego pocałunku, a kto wie, czy moje losy nie byłyby się rozstrzygnęły inaczey i na zawsze...

X.

Następnych dni po balu mogłam zauważyć zmianę w moich dwóch uczeniach. Helena bywała często zamyślona i jakby rozmarzona, Lucya roztrzępała się do niemożliwości, wywołując co chwila mruklawe naganę stryja, który jednakże wydawał mi się nieco łagodniej w ogóle usposobiony dla ludzi.

Baron d'Orffaię pozostał dłużej nieco w zamku i musiałam przyznać słuszność twierdzeniom wicehrabiego, że młody bogacz nie na darmo został zaproszony do Douves.

— Gotów dobić targu — rzekł mi raz pan de Bernage, widząc barona obok zamyślonej Heleny.

Nie mogąc zaprzeczyć, musiałam słuchać długich wywodów o światowym wychowaniu panien i o wyrachowaniu rodziców pragnących jak najświetniej wydać córki za mąż.

— Rodzice powinni w pierwszym rzędzie dbać o szczęście dzieci... — odrzekłam wreszcie.

— To zależy od zapatrywania. Niektórzy sądzą, że tylko pieniądze, stanowisko w świecie, szczęście dać mogą... Czy pani innego jest zdania?

Wzrok jego badawczy, świdrujący spoczywał uparcie na mojej twarzy, coraz uparciej... i to mnie mocno zmieszalo.

— Za kogo też Lucyę wydadzą? — rzekłam, nie odpowiadając na pytanie, bo zdanie moje w tym względzie słyszał już tyle razy.

— Lucya? Och, Lucya, obawiam się, że dokuczy niejednemu... Martwi mnie ta dziewczyna, nadto śmiała, nadto dojrzała na swój wiek!

Hrabina nie była tego zdania. Powodzenie balowe, świetność zebrania tak znakomitych osób i na niej wpływ wywarły.

Przykro mi było, że muszę sądzić surowo dom, który mnie przygarnął, gdzie rzeczywiście uprzejmi dla mnie byli, ale oni tak się różnili od wszystkich, których znałam! — Wprawdzie znałam ludzi nie wiele, doświadczenia miałam mało, czułam jednak, że były to rzeczy, które każdego razić mogły, kto się im bliżej przypatrzył.

Mnie przedewszystkiem raziła bezwzględna światowść i owa niewolniczość w obec

przesądów, która istoty może tkliwe z natury, czyniła zimnemi i nieprzystępnemi.

Gdyby Lucya pozwałała sobie na takie zachowanie w ścisłym kółku rodzinnem, bardzo być może, iż spotkała by ją surowa nagana, lecz nikt jej za złe nie miał, że kokietowała w wyzywający sposób starego księcia de Rames, który trochę śmiesznie wyglądał, odcinając się młodej dziewczynie i umizgając, jak młodziak.

Niesprawiedliwość hrabiny, z jaką odezwiała się wtedy do mnie, gdym prosiła o pozwolenie odejścia z balu, bolała mnie, ale już mnie to nie dziwiło. Obawiała się biedna, żebym nie zdobyła stryja jej córki na męża i nie odebrała majątku, który słusznie po nim odziedziczyć się spodziewała.

Było to kroplą zimnej wody na mój przyjazny stosunek z wicehrabią. Ono mi pewnie odczuwał, że coś zmieniło się w moim przywiązaniu do niego, że on przestaje być dla mnie tym, który przyszywał go do mojej obecności, bywała powolną sułtanem jego wynurzeń pesymistycznych, a teraz go unikała...

Żal mi było, że muszę to czynić, czułam, że trzeba unikać wszelkich społecznych sytuacji, z których wychodzić mi się było trudno, a należało szczególnie uważać się dowcipnych i złośliwych stryja i Lucyi, której bystry umysł wszystko dostrzegał i rozumiał.

Zresztą, mówiłam przecież, że wicehrabiego czułam ogromną litość, wcale jaźni, ale po nad to nie... A gdybyś go więcej wymagał... co nie przyznałoby co bym uczyniła?

Ja niewiem!..

(Ciąg dalszy nastąpi)

Obowiązkiem kapitalistów i pracodawców jest: Płacić robotnikom należycie, nie przywłaszczać sobie oszczędności robotników przemocą, podstępem lub lichwą, dać im sposobność i czas do wypełnienia obowiązków religijnych, nie narażać ich na pokusy niemoralne, nie pozbawiać ich życia rodzinnego i zamiłowania do oszczędności, nie narzucać im pracy ponad siły.

Obowiązkiem miłości dla bogatych i klas posiadających jest wspierać ubogich, jak to przepisuje ewangelia. Przykazanie to tak jest surowe, że z niego zdany będzie rachunek na sądzie ostatecznym.

Biedni nie powinni wstydić się ubóstwa, mając przedewszystkiem przykład Jezusa Chrystusa w pamięci, który mógł być urodzić się w bogactwie, atoli się urodził w ubóstwie, ażeby ubóstwo uszlachetnić.

Do rozwiązania kwestyi robotniczej mogą się bardzo przyczynić tak kapitaliści, jak robotnicy za pomocą urzędów, które niosą pomoc potrzebującym, jako i przez zbliżenie się wzajemne i połączenie. Dzieje się to z pomocą Towarzystw i różnych instytucyj zabezpieczenia z pomocą ustaw ochraniających młodzież, a szczególnie przez Towarzystwa robotnicze i rzemieślnicze.

Do tego zmierzają działalność publiczną w społeczeństwie chrześcijańskim, a zwłaszcza działalność demokracji chrześcijańskiej przez swe rozmaite instytucje. Ta demokracja chrześcijańska powinna być należycie pojęta i nie mieszana z demokracją socjalną. Demokracja chrześcijańska opiera się na zasadach wiary katolickiej, moralności i baczności szczególnie na to, aby nie naruszać praw własności.

Dalej demokracja chrześcijańska nie powinna służyć celom partyjnym; ma ona rozwijać działalność błogą dla ludu, opierając się na prawie natury i na przykazaniach ewangelii. Demokracja chrześcijańska we Włoszech nie może mieszać się do spraw politycznych, bo to wzbronione katolikom włoskim ze względów wyższych.

W działalności swej musi demokracja chrześcijańska podporządkować się woli władz duchownych, okazując biskupom i ich zastępcom zupełną uległość.

Ażeby działalność demokracji chrześcijańskiej była jednolitą, musi być Włoszech podporządkowaną komisji, zajmującej się przygotowaniem do kongresów katolickich; komisja ta już od szeregu lat rozwijała działalność pożądaną i położyła dla Kościoła wielkie zasługi i jej to polecił Papież Pius IX. i Leon XIII. kierować ruchem katolickim, oczywiście pod dozorem biskupów.

Dziennikarze katolicy powinni we wszystkiem, co dotyczy interesów religijnych i wpływu Kościoła na społeczeństwo, słuchać biskupów. Przedewszystkiem powinni się wystrzegać uprzedzenia w kwestyach ważnych sądu Stolicy Apostolskiej.

Chrześcijańsko-demokratyczni i w ogóle wszyscy katolicy pisarze powinni pisma swe, dotyczące moralności, przedkładać cenzurze prewencyjnej biskupa, duchowni zobowiązani są także pisma treści duchownej przedkładać przed opublikowaniem biskupowi.

Wszyscy powinni dążyć bezwzględnie do tego, aby między nimi panowała zgoda i miłość; obrazy i zarzutów należy się wystrzegać. Jeżeli nastąpi z tej strony nagana,

to trzeba ją przyjąć bez szemrania i bez wytaczania skarg publicznych, co najwyżej można się zwrócić, jeżeli tego konieczność wymaga, do władzy najwyższej.

W końcu niechaj dziennikarze katolicy, jeżeli zastępują sprawy proletaryatu i ubogich unikają tego, aby sposobem wyrażania swych myśli nie wszczęli w lud nieawisłości do klas posiadających. Niechaj nie mówią o żądaniach uzasadnionych prawem, jeżeli chodzi o wypełnienie obowiązku miłości bliźniego. Niechaj raczej przypominają, że Jezus Chrystus dążył do połączenia wszystkich ludzi węzłem miłości, na czem polega wypełnienie sprawiedliwości i co nakłada na nas obowiązek pracowania dla dobra ogółu.

KORESPONDENCYE

Rzym, d. 26 grudnia.

(Święta Bożego Narodzenia w Rzymie. — Miliony Watykanu (?). — Papież i ludowcy. — Uroczystości rocznic Grzegorza Wielkiego i Petrarci. — Pałac Farnese. — Nowy posek. — Artykuł *Osservatore Romano*. — Hr. Nigra. — Wina włoskie.)

Boże Narodzenie na wodzie! mogą sobie powiedzieć Rzymianie, bo po kilku zupełnie słonecznych dniach wróciły się znów deszcze przy kilkunastu stopniach ciepła. Ale pomimo tego mnóstwo było pobożnych w Bazylice Św. Marii Maggiore i w kościele Ara Coeli, gdzie się znajdują relikwie i pamiątki odnoszące się do Bożego Narodzenia. W Santa Maria Maggiore wystawiony jest św. Żłobek, t. j. jego resztki z drzewa spróchniałego, w szklanej skrzynce, a w Ara Coeli pokazują il Santo Bambino, wyrobione z oliwnego drzewa w XVI. wieku, Chrystusa dziecicę w powijakach, pokrytego drogiemi kamieniami i perłami. Tutaj także urządzają słynne Presepe (żłobek), z adoracją pasterzy, N. M. Panna, w figurach naturalnej wielkości bardzo pięknie wyrobionych. Co do tego żłobka, to najpiękniejszy i rzeczywicie świetnie wyrobiony egzemplarz grupy Św. Dziecięcia, N. M. Panny, św. Józefa, pasterzy i t. d., dzieło sztuki, oglądać można w muzeum San Martino w Neapolu dokąd został przeniesiony, zapewne z jednego z kościołów. Jest to rzeczywicie dzieło sztuki plastycznej bardzo bogate i artystyczne. Kościół w Ara Coeli, w Rzymie, słynie także z „kazań dzieci“, w czasie między Bożem Narodzeniem a Trzema Królami. Rozmaite maleństwa, ładnie wystrojone, wychodzą na estradę, aby przed Żłobkiem deklamować wierszyki okolicznościowe w obec zgromadzonych. Jest to stary włoski zwyczaj... Wreszcie, w kościele św. Andrzeja della Valle, w tygodniu Trzech Króli odprawiają się Msze św. w różnych obrządkach wschodnich, Msza chaldejska, maronicka, ormiańska, grecko-uniicka i t. d., a po każdej z nich jest codziennie kazanie w innym języku.

Co do święckiego obchodu świąt Bożego Narodzenia, to Rzymianie przedewszystkiem dbają o familijne *canone* (to co u nas nazywają wilią), po za tem jednak z powodów widocznie klimatycznych święta nie mają

wcale charakteru skupienia, wieczór spędza się w teatrach, zwłaszcza że w nich teraz rozpoczyna się wielki zimowy sezon operowy.

Za czasów papieskich zapewne, że inaczej było. Na tydzień przed Bożem Narodzeniem schodzili z gór Abruzzów kobziarze i dudziarze, aby przed obrazami Madonny na ulicach występować stare kolendy przy akompaniamencie sielskich instrumentów muzycznych. W wilię znikali i wracali do domu z datkami, jakie im rzucano do kapeluszy. Pifferari należą już do historii! Tylko został się jeszcze obchód Befany (Epifanii) podczas nocy z 5 na 6 stycznia na placu Nerona, gdzie najrozmaitszymi hałasami, ale zwłaszcza trąbieniem w blaszane trąby, Rzymianie wzajemnie rozdzielają sobie uszy. I ta hałaśliwość święta, u nas tak cichego, zamkniętego, czyni je tyle odmiennem...

Na Befanę dają tutaj dzieciom podarunki noworoczne.

Na bieżące święta Bożego Narodzenia tutejsze dzienniki liberalne wystąpiły z osobliwym podarunkiem w obec Watykanu. Właściwie nie tylko liberalne, bo i kilka klerikalnych zamieściło wiadomość o milionach oddanych przez kardynała Gottiego. Wprawdzie *Osservatore Romano* zamieścił (choć późno) zaprzeczenie, zdaje się jednak, że w tej wiadomości to tylko jest prawdziwym, że miliony nadeszły na ręce kardynała Gottiego, ale że nie są przeznaczone dla Watykanu, lecz dla kongregacyi duchownych, którym rząd Stanów Zjednoczonych wypłacił indemnizacyę za majątki zabrane na wyspach Filipińskich i że podział należności powierzonym został na życzenie króla Alfonsa XIII. Piusowi X. Prawda jest również, że przy sporządzaniu inwentarza ruchomości po Leonie XIII. znaleziono kilkakrotnie setki tysięcy franków w złocie, złożone w szufladach biurka, oraz rozmaite drogocenne klejnoty, podarunki jubileuszowe, ale tutejsze dzienniki wyduły wiadomość, donosząc aż o dziewięciu milionach, zapominających na półkach prywatnej biblioteki papieskiej...

Wreszcie oficjalny organ papieski położył koniec tym plotkom, obiegającym prasę europejską, nawet jej część, która zwykle dobrze jest poinformowana, jak *Temps paryski*, lub *Avvenire d'Italia* boloński i zamieścił również artykuł półoficjalny w sprawie *veto* na conclave. Wreszcie *Osservatore* ogłosił umieszczenie na indeksie wszystkich rozpraw księdza Alfreda Loisy, na polu studyów biblijnych jak „L'Evangile et l'Eglise“, „Autour d'un petit livre“ i t. d. Niema wątpliwości, że autor podda się temu wyrokowi. Również i ostatnie *motu proprio* Papieża ogłoszone w *Osservatore*, w kwestyi ludowców, wykazuje, iż Pius X. trzyma się wiernie, w programie społecznym, wskazówek udzielonych przez Leona XIII. w znanych encyklikach socjalnych, które też cytuje. *Motu proprio* dotyczy zwłaszcza włoskich ludowców. Jak na dziś, niema mowy o zmianach w *non expedit*, które może, w przyszłości, w miarę okoliczności, mogłoby być zniesionem. Wpierw jednak wypada zorganizować siły katolickie na półwyspie, aby mogły skutecznie zawazyć na szali polityki wewnętrznej. Po za tem, nie należy spodziewać się, aby Pius X., w zasadzie oddalił się od tradycyi Watykańskiej.

Jednakowoż Pius X. różni się, w wielu

rzeczach, od Sw poprzednika. Na posłuchaniach, nie forkuje się, ale jest nadzwyczaj uprzejm i skromny. Nie lubi okrzyków i oklasków w Bazylice, a nie znosi *sedii gestatorii*, jak mówią, sprawa Mu zawrót głowy. Z tem wszystkiem mylne są pogłoski, jakoby był cierpiącym na zdrowiu. Zapytany przez kogoś, niedawno, doktor Jego z Wenecyi, czy prawdą jest, że Papież cierpi na serce, odpowiedział znacząco, że jedyną wadą serca, jaką Papież posiada, jest, że go ma za wiele... Prawdą jest tylko, że cierpi na bezsenność, brak apetytu dla braku ruchu, trochę na podagrę, (co przy 68 latach wieku jest zrozumiałem) ale przesadnym jest twierdzić, że jest chorym, jak to głoszą niektóre dzienniki.

Wracając do nadzwyczajnej przystępności O. Świętego: przyjmuje na trzecim piętrze Watykanu, w małym saloniku. Kiedy osoba, przypuszczona do prywatnej audyencji wchodzi i według etykiety trzy razy przykleka, Papież wstaje z za biurka (czego Leon XIII. nigdy nie czynił), ruchem rąk wita i prosi, aby usiąść, nogę od po całowania usuwa i rękę nadstawia. Pius X. jest jak widać przekonania, że godność duchowna nie powinna świecić tyle aparatem, ile pobożnością i prostotą. Przesadnym znów byłoby twierdzić, że politykiem nie będzie, bo polityka jest nieodłączną od Jego wzniosłego postępowania.

Za kilka dni, t. j. 6 stycznia, Pius X. ogłosi solennie dekret, przyznający bohaterstwo enót Joanny d'Arc. Ceremonia odbędzie się w sali tronowej, w obecności kardynała Ferraty, Prefekta Kongregacyi obrządków, innych kardynałów należących do niej, wyszkolonych dygnitarzy Kurji i przedstawicieli francuskich Instytucyj w Rzymie. Z promulgacją tegoż dekretu, zamyka się pierwszy okres procesu jednak bez beatyfikacyi, czy kanonizacyi. Potrzeba teraz, aby Kongregacya rozpatrzyła i uznała za prawdziwe, choćby dwa cuda zdziałane za wstawieniem się Joanny d'Arc, dopiero wtedy będzie mogła dostąpić honorów ołtarza. Jeśli te cuda nie będą mogły być udowodnione, sprawa zostanie w pierwszej fazie, jak to już nieraz się stało.

Dwie rocznice obchodzić będą w roku przyszłym Włochy. W kwietniu przypada 1300-let. rocznica śmierci Papieża Grzegorza Wielkiego. Będą więc uroczystości w Watykanie, Lateranie, S. Maria Maggiore, emmentarzu św. Domicylii, gdzie miewał homilie Papież, ~~któremu~~ zawdzięczamy śpiew gregoriański. Natomiast Arezzo, ojczyzna Franciszka Petrarki, urządzi festyny w lipcu, z powodu sześćsetletniej rocznicy urodzin śpiewaka Laury.

Jak może już wiecie, rząd francuski nabył za 3 miliony franków od hr. Caserty, pałac Farnese, najpiękniejszy, przepyszny pałac rzymski, który będzie doprowadzony do zupełnego porządku kosztem dodatkowym 790 tysięcy franków.

Nuncjuszem w Wiedniu zostanie mgre ksiądz Granito di Belmonte, z neapolitańskiej znanej rodziny. Niewiadomo jeszcze, kto zostanie posłem włoskim, na miejsce hr. Nigry.

Parlament włoski, zatwierdził, przed rozejściem się na wakacje, wybór na deputowanego z Aversy (pod Neapolem) p. Karola Szancera, z rodziny galicyjskiej, izrea-

Wspomnienie o Leonie XIII.

II.

Niezależność Papieża.

(Ciąg dalszy).

I przysnął czar obłędu: minęły czasy niedozwolonych paktów z doktrynami liberalizmu. Jeśli zaś i dziś jeszcze nie milkną głosy, domagające się w dobrej wierze pogodzenia Kościoła z „nowoczesną cywilizacją“, niema w nich ani cienia tego niebezpieczeństwa, które groziło przed 40 latami. Od Soboru Watykańskiego zapewniona jedność Kościoła, skupionego przy nieomylnym Namiestniku Chrystusa, o jego powagę, utwierdzoną dziś niewzruszenie, rozbiła się już wszelkie zachcianki nowatorstwa, podnoszące jeszcze głos w imię „porozumienia z wymaganiami czasu“. Syllabus zwyciężył na całej linii: Stolica Apostolska utrzymała i na zawsze ubezpieczyła swą niezależność najdosłowniejszą, niezależność od zmieniających, chwiejnych „wymagań“ czy też kaprysów chwilowego prądu, panującego w danej epoce. Wielka to, ważna, niedosyć może jeszcze dziś oceniona zdobycz przedostatniego pontyfikatu.

Nie można sobie wystawić wyższego stopnia zależności nad tę zależność, któ-

ra, według brzmienia dogmatu nieomyślności, musi być udziałem Papieża, nieodłącznym od tego przywileju, gdy przemawia *ex cathedra* w rzeczach wiary i obyczaju: wówczas przestaje on być właściwie sobą, wchodzi w bezwzględną zależność od kierującego nim światła nadprzyrodzonego. Tem ważniejsza to rzecz, dla dobra Kościoła tem istotniejsza, by Papież na wszystkich polach swej działalności miał zapewnioną, ubezpieczoną jak najlepiej niezależność od wszelkich zewnętrznych wpływów, jakim człowiek ulega; by w każdym poruszeniu myśli i w każdym akcie woli z jak największą swobodą mógł iść za światłem, które nigdy mu nie przestaje przyswiecać. Dla tego Stolica Apostolska musi stać tak troskliwie na straży swojej niezależności, tak mężnie bronić wszelkich rekojmi, które ją mogą rzetelnie ubezpieczyć. Jakże zaś różnorodnie, jak niezmiernie liczne są wogóle wszelakie odcienie w obrębie pojęcia zależności. Nie tylko od siły materialnej bywa przecież człowiek zależnym, od przemocy i od wszelkich urzędów, któremi ona się posługuje. Subtelniejsza, nie tak uchwytna, a w rzeczy samej o wiele cięższa może być zależność od tych przeróżnych imponderabilii, które działają na wewnątrz w psychologii człowieka, determinując ruchy jego myśli i woli; tem dotkliwsza to nieraz, tem bardziej kępująca zależność, im trudniej zdać sobie sprawę z jej wpływu i działania, a tem samem im łatwiej człowiek jej się poddaje, nie czując jej aksamiitnych więzów. Do tych to zaś właśnie, nieuchwytnych odcieni zależności należy: mniej lub więcej świadome oglądanie się na wymagania postępu, liczenie się z „duchem czasu“.

Harmonia zaś między Papiestwem i nowoczesną cywilizacją była po wszystkie czasy pewnego rodzaju ideałem, to z większą to z mniejszą siłą, świadomie czy bezwiednie wyrażającym się w pragnieniach wykształconego społeczeństwa każdej epoki. Nie dziwnego, że i sami Papieże nie byli niedostępni dla tego tak zacnego w gruncie pragnienia: jedni większą, inni słabszą mieli względem niego odporność. Nie brakło takich, którzy dali mu się porwać z entuzjazmem; rzecz jasna, nie jako Namiestnicy Chrystusa, nie jako nanczyściele w rzeczach wiary i obyczaju, ale jako ludzie, monarchowie, a wreszcie i jako rządcy Kościoła, słowem w tych wszystkich dziedzinach życia, gdzie byli i będą zawsze mniej lub więcej omylni, w miarę mądrości i cnoty osobistej. Przecież i ten sam nawet Papież, który był właśnie autorem Syllabusu, Pius IX., rozpoczął długi swój pontyfikat od tak rozległych ustępstw na rzecz politycznych zwłaszcza „wymagań“ swojej epoki, że w liberalnej połowie XIX. wieku powitano go z zapałem jako najliberalniejszego z Papieży. Co prawda, w tym samym czasie, pierwszą zaraz encykliką swoją odgraniczył wyraźnie sferę dla wszelkich kompromisów z liberalizmem bezwzględnie niedostępną, jakby na dowód, że Papież, Biskup rzymski, nie miał nic wspólnego ze skłonny do ustępstw królem rzymskiego państwa. I niezawodnie te jawne, niezaprzeczone omyłki pierwszych lat panowania Piusa IX. zaważyły niemało w jego psychologii, były ważnym czynnikiem w osobistej ewolucyi tej potężnej indywidualności, której wiekopomnemi działaniami pozostała po wszystkie czasy: encykliki z zabójczymi ciosami wymierzonymi w ja-

dro liberalnych doktryn i konstytucje Soboru Watykańskiego z dogmatem nieomyślności papieskiej.

Jeżeli można nazwać omyłką polityczne stanowisko Piusa IX. w pierwszych latach jego pontyfikatu, to trzeba przyznać, że brutalna zaiste rzeczywistość, z którą się zetknął, nie oszczędziła mu gorzkiej nauki i szybko zawróciła go z mylnej drogi. Lata wygnania uleceły go rychło: rozwiły się piękne ale złudne marzenia, ku którym go pociągły postępowe hasła epoki i zbytnia ufność czystej, ewangelicznej duszy w dobre strony ludzkiej natury. Nie każdemu z poprzedników jego było to dane: tyle czasu i tyle mądrości, żeby się otrząść z czaru, jakiemu po ludzku uległ nie jeden Papież w ciągu wielu stuleci; pragnąc w najlepszej wierze „godzić“ stanowisko Papiestwa z wymaganiami swojego czasu. Wartoby pod tym kątem widzenia przejrzeć dzieje Papiestwa; możeby się w nich spostrzegło więcej podobnych omyłek, więcej — w niektórych zwłaszcza epokach — zbytniego folgowania panującym w tych czasach prądom, aniżeli — jak to się mienia przeważnie — nieprzejednanej wobec nich odporności. I gdyby w ciągu ubiegłych wieków poprzednikom Piusa IX. przyswiecało było to ostrzeżenie, tak szorstko napozór brzmiące w ostatnim artykule Syllabusu, kto wie, czyby się nie było obezło bez niejednej pomyłki, z której wynikło niemało zgubnych nieporozumień i szkodliwych zakłóceń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Smolka.

lickiej. P. Szancer naturalizował się włochem w Tryeście i wstąpiwszy do służby publicznej w Rzymie, jest dziś znaczną figurą w ministerstwie spraw wewnętrznych. Uzyskał on mandat po adwokacie Rossano, który niedawno, mianowany ministrem finansów, w tydzień później w Neapolu odebrał sobie życie, w sposób tragiczny.

W obec eksponującego, w tych dniach traktatu handlowego z Austrią, porty, w Tryeście i Fiumie, zawałone są obecnie niesłychaną masą beczek z winem, z południowych Włoch (około 100 tysięcy!) aby wywóz mógł korzystać jeszcze z klauzuli dotychczasowej. Taki kolosalny wywóz, wystarszezy, jak mówią Włosi — na dwa lata!

W końcu — będziemy mieli niezadługo nowe marki pocztowe! Rysuje je słynny malarz Michetti i mają być bardzo artystyczne, jak na Włochy przystoi... D.

KRONIKA

Lwów, 30 grudnia.

— **Z c. i k. armii.** „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza: Najj. Pan zamianował podporucznikami w nieczynnym stanie obywateli krajowej: Józefa Baara w 20 p. obr. kraj. w Stanisławowie i Włodzimierza Kotowicza w 36 p. obr. kraj. w Kołomyi.

— **Obwieszczenie c. k. Administracji** podatków o przedkładaniu faszji do podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na rok 1904 rozlepienie zostało na murach miasta.

— **Międzymiastowe rozmowy telefoniczne.** Dyrekcja poczt i telegrafów zaprowadza z dniem 1 stycznia 1904 na próbę, międzymiastowe rozmowy telefoniczne pomiędzy Lwowem i Krakowem z jednej strony, a wszystkimi sieciami telefonicznymi Niższej Austrii z drugiej strony. Ze względu na próbny charakter tego zarządzenia dopuszczalne są powyższe rozmowy na razie tylko pomiędzy godziną 4 po południu a 10 rano z uwzględnieniem godzin służbowych dotyczących się biur centralnych. Należitość za rozmowy, składa się z sumy każdorazowych należności za rozmowy z Wiedniem obu rozmawiających stacyi, względnie sieci telefonicznych.

— **W sprawie miejskiej Kasy oszczędności** odbyło się wczoraj wieczorem w gmachu ratuszowym posiedzenie wybranej dla tej sprawy komisji pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Małachowskiego. — Wzięci w niem udział także posłowie do Rady państwa: dr. Byk, dr. Głabiński i dr. Roszkowski. — Po przeprowadzonej dyskusji wybrano depntację, która w najbliższych dniach nudać się ma do JE. P. Namiestnika z prośbą o przyspieszenie i przychylenie załatwienie sprawy miejskiej Kasy oszczędności. W skład deputacyi wejść członkowie prezydium miasta, referent sprawy dr. Byk, posłowie dr. Głabiński i dr. Roszkowski, oraz radny p. Hudec.

— **Ignacy Paderewski**, znakomity muzyk i kompozytor, bawi wraz z żoną w Krakowie, aby swymi koncertami trzem instytucyom lwowskim, mającym humanitarne i artystyczne cele, przynieść w pomoc.

— **Miejskie biuro pośrednictwa pracy** przeniesione zostanie w dniu dzisiejszym z placu Bernardyńskiego l. 15, do nowego lokalu przy ulicy Arsenalskiej l. 6, I. piętro (róg Podwala) obok kościoła OO. Dominikanów. Urządowanie w nowym lokalu rozpocznie się w sobotę, dnia 2 stycznia o godzinie 8 rano. — Godziny urzędowe od 8 rano do pół do 3 po południu.

— **Komisja lekcyjna** Towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczy Wszechniwy lwowskiej poleca uzdolnionych i fachowych nauczycieli dla szkół średnich i niższych, z językiem wykładowym polskim, ruskim i niemieckim we Lwowie i na prowincyi.

Nauczyciele poleceni z „Komisji lekcyjnej“ przygotowują również do wszystkich egzaminów szkół średnich prywatnych i publicznych. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w „Komisji lekcyjnej“ Uniwersytetu sala VIII. od 12 do 1 w południu.

— **Przedstawienie amatorskie.** Stowarzyszenie rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ urządza w piątek, dnia 1 stycznia 1904 na korzyść funduszu Stowarzyszenia w sali własnej przy ulicy Franciszkańskiej l. 7 przedstawienie amatorskie. — Członkowie Stowarzyszenia odegrają „Twarduska na Krzemionkach“, obraz ludowy czarodziejski w 7 odsłonach ze śpiewami i tańcami, przez Jana Nep. Kamińskiego.

— **Z „Sokoła“.** We środę, dnia 6 stycznia 1904 urządza polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie w sali własnej (ul. Zimorowicza 8) wieczorną wigilijną (opłatek) dla swych członków i ich rodzin. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp od osoby 2 K. Wpisy przyjmuje kancelarya „Sokoła“ codziennie w godzinach wieczornych.

— **Papier Mickiewiczowski.** Znana we Lwowie firma S. W. Niemojowskiego zwró-

ciła się już przed rokiem do komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza z propozycją dobrowolnego opodatkowania swoich wytworów. W najbliższych tygodniach „roku Mickiewiczowskiego“ ukaże się więc w handlu „papier Mickiewiczowski“, który winien zastąpić wszystkie zagraniczne, dotąd u nas używane papiery listowe, a to tem bardziej, że bez obciążania kupujących publiczności, ofiarowuje p. Niemojowski od każdego pudełka znaczny nawet procent na fundusz budowy pomnika Mickiewicza, który jeszcze wcale pokaźnego domaga się zasiłku.

O pojawieniu się „papieru Mickiewiczowskiego“ w handlu nie omieszkamy donieść naszym czytelnikom.

— **Czyja zguba?** Magistrat miasta Lwowa podaje do wiadomości, że w depozycie kasy miejskiej znajduje się kosztowna szpilka męska do krawatki, którą znaleziono na ulicy w początku roku 1900, a której właściciel mimo należącego ogłoszenia dotąd się nie zgłosił. W celu wykazania prawa własności, ewentualnie odebrania tego przedmiotu, winna się zgłosić interesowana osoba w departamencie I. magistratu w godzinach urzędowych w przeciągu dni 14.

— **Zgubiono:** broszkę złotą w kształcie gwiazdy, wysadzaną brylantami; — książeczkę Banku krajowego nr. 19.698, opiewającą na imię Oskara Zwillinga, na którą w różnych czasach złożono 800 K., a wyjęto 3300 K.; — złoty dąski zegarek „remontoir“ z monogramem A. R.; — kółczyk złoty z brylantem w srebrnej oprawie, wartości 600 K.

— **Eksplozja eteru** w fabryce „Tlen“. Wczoraj po godzinie 5 po południu eksplozował nagle w fabryce chemicznej „Tlen“, z niewiadomej na razie przyczyny, kociołek napełniony eterem a palący się płyn oblał pracujące w pobliżu robotnic Stanisławę Witeuszównę, Izabelę Bieńkowską, Stefanję Szeliwównię i Julię Witeuszównę. Pierwsze trzy odniosły lekkie, ostatnia zaś ciężkie poparzenia na całym ciele.

Wzwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po opatrzeniu poparzonych, odwiozło Julię Witeuszównę w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego; trzy zaś inne leczą się w domu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Klemens Jaszczor, emer. kapitan 90 p. p., w 50 roku życia; — Antonina Kamienobrodzka, wdowa po oficerze b. wojsk polskich z r. 1831; Marya Kasalla, w 89 roku życia; — Jan Łuczaków, w 74 roku życia; — Feliksa z Kofczyńskich Paulo, w 56 roku życia; — Grzegorz Żerebecki, w 38 roku życia.

— **Z Krakowa** donoszą: W jednym z tutejszych prywatnych Zakładów leczniczych cierpiący umysłowo hr. D. rzucił się wczoraj z nożyczkami na ordynującego lekarza, usiłując zadać mu cios w brzuch. Lekarz zasłonił się rękami i w skutek tego odniósł skaleczenie w rękę. Ten sam chory wczoraj rzucił tak silnie butelką na służącego zakładowego, że butelka, uderzywszy o ścianę, rozprysła się w kawałki. Nieszczęśliwego chorego przewieziono w skutek tego na oddział obłąkanych przy tutejszym krajowym szpitalu św. Łazarza.

— **Straszne morderstwo.** Z Wiednia donoszą: Tutejsza dyrekcja policji otrzymała dziś z Nancy we Francji od tamtejszej policji doniesienie że przebywający tam Aleksander Horwitz, trudniący się sprzedażą dzieł sztuki, pochodzący ze Lwowa, został w swem mieszkaniu zamordowany. Śmierć nastąpiła w skutek pchnięcia sztyłem. Ciało jego wrzucono do kanału. Jako domniemanych morderców poszukuje policja w Nancy dwóch młodych kupców, którzy po morderstwie znikli z miasta, a to Bernarda Schnappa, pochodzącego z Bukowiny, urodzonego w roku 1880 i Jakóba Senzera, urodzonego w roku 1884 we Lwowie. Jest rzeczą prawdopodobną, że mordercy zabrali z mieszkania swej ofiary znaczniejszą sumę pieniędzy.

— **Falszerm listów kredytowych.** Z Wiednia donoszą nam: Tutejsza policja aresztowała urzędnika Banku berlińskiego dla handlu i przemysłu, Paltzera, pod zarzutem sfałszowania dwu listów kredytowych t. zw. „Credit Lyonnais“, w sumie 70.000 fr. U Paltzera znaleziono znaczne sumy pieniędzy i liczne kosztowności.

— **Aresztowanie fałszerza monety.** W Svendborgu, w Danii, schwytano majstra cieleńskiego Nielsena z Kopenhagi, który fałszował duńskie banknoty 100-koronowe. Przy aresztowanym znaleziono banknotów za 25.000 K.

— **Znęcanie się nad żołnierzami.** Sąd wojskowy w Mühlheim — jak donoszą z Düsseldorfu — skazał podoficera Finkensiepa z 150 pułku piechoty za znęcanie się nad żołnierzami w 500 udowodnionych mu wypadkach, na rok więzienia.

Notatki literacko-artystyczne.

Kalendarz króla Jana III z r. 1683. Pod takim tytułem *Tygodnik Ilustrowany* przyniósł na swych szpaltach ciekawy artykuł prof. Józefa Kallenbacha, bibliotekarza księżnicy ordynacji hr. Kraszińskich. Jest on poświęcony egzem-

plarzowi Kalendarza Słowakowicza, stanowiącemu niegdyś własność bohaterskiego króla, i to właśnie z roku słynnej odsieczy wiedeńskiej. Egzemplarz ten towarzyszył zwycięzcy nad półksiężycem także w wyprawie pod Wiedeń, tam i z powrotem.

Na wprawionych do książeczki czystych kartkach czerpanego papieru król robił rozliczne, krótkie a wymowne notatki, oznaczone datami. Te zapiski, ta autentyczność egzemplarza, którego w dniach historycznie tak doniosłych dotykały ręce niepospolite, nadały pierwszorzędną wartość pamiątkową skromnej książeczce.

Nie był to więc wybryk kaprysu wielkopanńskiego, lecz objaw czci chwalebnej, że hr. Anna z Potockich Branicka nabyła „za królewską cenę“ ten niepozorny, odarty z bogatej niegdys oprawy, kalendarzyk.

Strona tytułowa Kalendarza, której podobiznę (obok innych) podaje *Tygodnik*, brzmi jak następuje:

„Nowy y stary kalendarz świąt rocznych, y biegów niebieskich.

Kapłanom, dla porządku Kościoła Bożego; Gospodarzom, dla śiania y szczępienia; Chorym, dla poratowania zdrowia; Zdrowym, dla traktowania spraw poważnych; Myśliwym, dla szczywania zwierza, Wielce służący.

Na rok Pański M. DC. LXXXIII. Po Przybyszowym Pierwszym, po Przeszłym Trzeci. Z pilnością wyrachowany. Przez M. Stanisława Słowakowicza, Filozofii y Medycyny w Akad. Krakowskiej Doktora. W Krakowie, w Drukarni Schedlow, I. K. M. Typogr.“

Nadto, na tejże stronie jest winieta z uosobieniem Medycyny i Astrologii w postaciach niewieści i napisem: *Nos ambae unum sumus* (My obie jedno jesteśmy). Redaktor tego kalendarza był bowiem nie tylko „filozofii i medycyny doktorem“, lecz uadto „astrologii ordynarjuszem“ w Collegium Minus Uniwersytetu krakowskiego. Urodził się w Biezu 1634 r., zmarł w 1702 r.

A oto kilka notatek królewskich: „Juni 4. Kwadrans cireiter po Siódmy zrana dał nam P. Bóg syna.

15-ta vel 14-ta Julij. Oblenizony Wiedeń.

16. Założenie *primi lapidis* (pierwszego kamienia) OO Capucynów w Warszawie.

17. Dzieci się ruszyły do Falent pułtory mile dobre z Wilanowa.

18. Myśmy się sami ruszyli do Falent na obiad tamże y na noc.

24. Jedliśmy obiad w Krnszynie, ztamtąd samym wyiechawszy wieczorem na noc mil trzy dobrych do Czenstochowy.

25. Spowiedź y dzień cały na Nabożeństwie.

29 (sierpnia). Szliśmy kraiem cudownie pięknym, żynym na lwycyzai, kopy genstze niżeli gwiazdy, pułtory mile od Bruny miasta i Fortece mszy Ś. słuchaliśmy u OO Franciszkanow... Zamek obronny, na gurdze winogrody, po gurach wina, Brzoskwinie pno się po murach, sady srogie, klasztory, dony bielone dokoła...

11 (września). Skoro dzień stanolem na gurach nade wsio, tam *consilium* było o szyku z Electorami y Generalami, woisko nadeszło o południu, przechodziliśmy gury y staneliśmy nad Obozem Tureckim na gurach Calemburskich. *Concilium* na mogile. Ianczarowie wyszli ku Klasztorowi y Zamkowi strzylali się z naszymi. Wiatr cały dzień y noc niezwycainnie wielki, z miasta bito z dział mocno dzień y noc. Nocleg w lesie przy infanterji.

12. *Sit nomen Dni* (Domini) *benedictum* wygrana potrzeba. Nocleg w obozie Turec. pod Drzewem.

13. Wiadz do Wiednia, nocleg w obozie ieszcze Tureckim w smrodach srogich.

5 (listopada, w drodze powrotnej przez Węgry). Przymrozek duży, biały — grunty czarne, dobre, pszeniczne, zasiane obszerne, kościołów siła, dawno kiedyś spalonych. Figury murowane, zburzone, zamek także...

Notatki królewskie nie przynoszą nowego materiału historycznego w obec istnienia szczegółowych dyaryuszów z owych czasów; ale już choćby tych kilka wyjątków, które przytoczyliśmy powyżej, wskazują ich znaczenie dla charakterystyki Jana III, jako człowieka.

Prof Kallenbach temi słowy kończy swoje uwagi o Kalendarzu królewskim i jego losach: „Do tyłu wspaniałości Wilanowa przybyła niepozorna książeczka, której mogą nam biblioteki europejskie pozazdrościć. Dla Kalendarza odsieczy wiedeńskiej niema lepszego na świecie miejsca, niż to, które nam na każdym kroku przypomina „możnego króla wiekopomne dzieła...“

Z muzyki. Plaga cudownych dzieci, która poczyna już grasować epidemicznie, nadsłała nam aż troje naraz przedstawicieli do Filharmonii. Dwoje z nich: pianistkę Florę Joutard i skrzypka Maksymiliana Pilzera słyszałem wczoraj, trzecia, Paula Joutard, wystąpi jeszcze w sobotę. Dzieciństwo p. Maksymiliana polega chyba w kostiumie, w którym nie radziłbym mu przechadzać się po ulicach, bo prawdopodobnie prawdziwe nasze dzieci uliczne zaproteowałyby dotkliwie przeciw króciutkim

inexpressiblum, noszonym przez tak wyrośniętego młodziana. Zresztą posiada p. Pilzer dosyć wiele techniki na swym instrumencie, posiada zapewne i wiele talentu, co nie przeszkadza mu wszakże grać od czasu do czasu fałszywie. Bacha powinien na razie bezwzględnie zostawić w spokoju, ten obrzym nie zgadza się już na pewno z krótkimi spodenkami.

O wiele bardziej interesuje panna Flora. Jakkolwiek młodsza, dojrzała jest artystycznie od p. Pilzera. Wprawdzie i ona nie dorosła jeszcze do Bacha, natomiast rzeczy pod względem treści skromniejsze, a bardziej błyskotliwe, jak Moszkowskiego i dziesiątą rapsodyę Liszta gra technicznie bardzo dobrze, z brawurą i zajmująco. Więcej może jeszcze podobała mi się jako kompozytorka — „Suita“ jej z pięciu numerów *à l'antique*, jest utworem nie tylko dobrze zrobionym ale i odczynnym szczerze.

Kompilacyi motywów Józefa Straussa, najmniej znanego z bratniej trójcy Józefa, Jana i Edwarda i przerobienia ich na „numera“ operetkowe podjął się p. Reiterer. Całości, po dorobieniu łączącego tekstu, dano tytuł „Figue wiosenne“, a p. Kliszewska zyskała doskonałą rolę, z której wywiązuje się z wdziękiem i powodzeniem.

Seweryn Berson.

Z teatru donoszą: Jutrzejse sylwestrowe przedstawienie na zakończenie starego roku zapowiada się i tym razem nadzwyczaj świetnie, gdyż program jest nader obfity i interesujący. (Trudno powstrzymać się od uwagi, że ten program „obfity i interesujący“ co do opery i operetki, stanowczo nie jest przeglądem scenicznym dramatu w r. 1903. „Zemsta“ do tego przeglądu chyba nie należy, „Z dobrego serca“ i „Literatura“, chronologicznie także nie należy, a są chyba popisem kilku sił scenicznych. Zresztą na 12 numerów jest ośm śpiewnych i — baletowych! *Przyp. Red.*)

Na noworoczne przedstawienie daną będzie po południu wesoła operetka „Posłaniec nr. 6666“, a zaś wieczorem znakomita i zabawna komedia Wiktoryna Sardou „Safandudy“ z udziałem pierwszorzędnych sił naszej sceny.

„Don Juan“ Mozarta, wystawiony będzie niezadługo na naszej scenie. Dyrekcya chciała zapoznać publiczność z tem dziełem, które należy bezsprzecznie do najwspanialszych utworów wielkiego kompozytora. Z pośród pokrewnych mu duchem oper komicznych stoi „Don Juan“ pod względem muzycznym najwyżej, odznaczając się nietylko szlachetnością i głębokością inwencji, subtelnością i finezy, mego tematu, osnutego na tle w ciagu półtrzecia wieku podążała nie- tym swym urokiem wszystkie dusze twórcze największych poetów i twórców.

Próby w „Don Juana“ odbywają się codziennie pod kierunkiem p. Brunetto. Partję tytułową śpiewać będzie p. dr. Konrad Zawilowski, Annę p. Gembarzewska, Elwirę pna Kurtz, a komandora p. Mossoczy. Nadto w przedstawieniu wezmą udział: nowozaangażowany tenor p. Manfred, pp. Chodakowski, Tracikiewicz i Paszkowski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę po raz czwarty „Jan Gabryel Borkman“, sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena.

Jutro, we czwartek (na zakończenie starego roku przedstawienie sylwestrowe) „Rok 1903“ przegląd sceniczny w 12 częściach:

1. „Wiarusy“, polonez, odegra orkiestra teatralna;

2. „Zemsta“, akt czwarty z komedyi Al. hr. Fredry ojca;

3. „Halka“, wyjątek z II aktu opery St. Moniuszki;

4. „Z dobrego serca“, komedia w 1 akcie Lucyana Rydla;

5. „Pajace“, prolog z opery Leoncavalla, odśpiewa dr. Konrad Zawilowski;

6. „Oda do młodości“ Adama Mickiewicza, wygłosi p. Wysocki;

7. „Figue wiosenne“, wyjątek z II aktu operetki Józefa Straussa;

8. „Literatura“, komedia w 1 akcie Artura Schnitzlera;

9. „Madame Sherry“, wyjątek z operetki Hugona Feliksa;

10. „Wolny strzelec“, wyjątek z opery Webera — odśpiewa p. Gembarzewska;

11. Balet z „Pięknej z Nowego Jorku“.

12. „Słodka dziewczyna“, wyjątek z II aktu operetki Reinhardta.

W piątek o godzinie pół do 4 po południu (po cenach dramatu) „Posłaniec nr. 6666“, operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera; wieczorem o godzinie pół do 8 po raz czwarty „Safandudy“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

W sobotę po raz czwarty „Figue wiosenne“, operetka w 3 aktach K. Lindana i J. Wilhelma. Muzyka z motywów Józefa Straussa, ułożył Ernest Reiter. Nowa wystawa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu (po cenach dramatu) „Dziesięć oór na wydaniu“, operetka w 1 akcie Fr. Souppego.

Nastąpi „Divertissement baletowe“ w 1 akcie, układu Stan. Sachsa. Zakończy: „Pan Choufleuri przyjmuje“, operetka w 1 akcie Jakóba Offenbacha;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz piąty „Jan Gabryel Borkman“, sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Taryfy naftowe. Ministerstwo kolei żelaznych wysłało do rafinerji nafty, oraz do Związku producentów surowca „Ropa“ zaproszenie na ankietę w sprawie zamierzonego podwyższenia taryf naftowych. Na ankietę proszeni są także reprezentanci kolei prywatnych. Ankieta ta odbędzie się dnia 11 stycznia w Ministerstwie kolejowym.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 19.50 do 19.60, loco Ołomuniec 18.70 do 18.80, loco Berno-Wiedeń 18.80 do 18.90, na styczeń loco Aussig 19.60 do 19.70. Cukier w kostkach: prima 68.70 do 68.70, secunda 68.20 do 68.20. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43.20 do 43.60. Nafta kaukaska: *transito* Tryest 9.50 do 10.—, galicyjska przeźroczysta 40.60 do 41.20. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 30 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7.80 do 8.10, pszenica na termin 7.60 do 7.75, żyto gotowe 6.40 do 6.60, żyto na termin 6.40 do 6.60, owies obrotowy gotowy 5.40 do 5.80, owies obrotowy na termin 5.25 do 5.50, jęczmień pastewny 4.75 do 5.10, jęczmień browarniczy 5.25 do 5.50, rzepak 9.25 do 9.50, lnianka — do —, groch pastewny 6.— do 6.25, groch do gotowania 7.50 do 8.25, wyka 5.— do 5.30, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5.— do 5.25, hreczka — do —, kukurudza nowa 6.10 do 6.30, kukurudza starsza 6.25 do 6.50, chmiel za 56 kilo 180.— do 200.—, konieczyna czerwona 55.— do 60.—, konieczyna biała 45.— do 47.—, konieczyna szwedzka 45.— do 60.—, tymotka 23.— do 25.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18.50 do 18.85 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin — do —, wyraty — do —, ekskontyngentowy 19.75 do 21.—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielać będzie dnia 31 b. m. przed południem ogólnych posłuchań w Burgu.

We wtorek, dnia 5 stycznia i we czwartek, dnia 7 stycznia p. r. odbędą się w apartamentach Najj. Pana obiady dla dyplomatów.

Według dotychczasowych dyspozycji Najj. Pan wyjedzie dnia 11 stycznia na łowy do Mürzsteeg, a powróci do Wiednia dnia 13 stycznia wieczorem.

Komisyja wykonawcza centralnego komitetu wyborczego obradowała wczoraj pod przewodnictwem prezesa hr. Wojciecha Dzieduszyckiego. W obradach wzięli udział pp. Cieniński, Kozłowski, Merunowicz, Ostaszewski, Barański, Rayski, Skalkowski i Wiśniewski. Na porządku dziennym stała sprawa wyborów uzupełniających do sejmu.

Komitet wykonawczy młodoczeski odbył wczoraj w Pradze pod przewodnictwem p. Skardy posiedzenie, na którym omawiano poufnie sytuację polityczną. Przyjęto do wiadomości kandydaturę dr. Rezeka na posła do sejmu, wreszcie uchwalono, że poseł Janda nie ma powodu składać mandatu poselskiego dlatego, że otrzymał order Żelaznej Korony trzeciej klasy, gdyż otrzymał go wyłącznie jako długoletni prezes rady kulturalnej dla Czech.

Wedle dzienników berlińskich cesarz Wilhelm zamierza dzień Nowego Roku i dzień swych urodzin t. j. 27 stycznia przejechać w Berlinie. W obec tego podróż na południe, jeżeli w ogóle przyjdzie do skutku, nastąpi dopiero w lutym.

Z dniem 1 stycznia 1904 roku wchodzi w życie w cesarstwie niemieckim nowe prawo o zatrudnianiu dzieci w przemyśle. Zatrudnianie dzieci poniżej lat 12 jest zakazane w czasie od 8 godziny wieczorem do

8 godziny z rana i przed nauką przedpołudniową. Praca dzieci nie może trwać dłużej niż 3 godziny, a w czasie wakacji nie dłużej niż 4 godziny. Obiadowy czas trwa przynajmniej 2 godziny. Po południu wolno dzieci zatrudnić dopiero godzinę po nauce.

Dzienniki berlińskie omawiając nową ustawę o stowarzyszeniach, która ma być przedłożoną parlamentowi niemieckiemu, podnoszą z niej dwa szczegóły: Pierwszy, że kobietom, którym dotychczas nie wolno było brać udziału w zgromadzeniach i stowarzyszeniach politycznych, udział ten będzie dozwolony. Drugi szczegół skierowany jest przeciw ludności polskiej, bo nadaje urzędnikowi prawo rozwiązania zgromadzenia, jeśli obrady nie toczą się w języku niemieckim.

Z Petersburga donoszą, że stanowisko generał-gubernatora kijowskiego objąć ma naczelnik miasta Petersburga generał-adjutant Klejgels.

Dzienniki petersburskie donoszą jako rzecz pewną, że następcą biskupa Roopa na tyraspolskiej stolicy biskupiej mianowany będzie członek metropolitalnej kapituły mohylewskiej, dziekan petersburski, prałat ks. Witold Erdman, proboszcz kościoła św. Stanisława w Petersburgu.

Strejk piekarzy w Paryżu nie zapowiada się bynajmniej groźnie. Powodem jego wybuchu było żądanie zniesienia biur pracy, któremu rząd odmówił. Strejk nie jest powszechnym a wywołali go w największej części ludzie, nie mający pracy. Kilkuset uczestników zgromadzenia, na którym uchwalono strejk, ma za sobą tylko małą część stowarzyszeń zawodowych. Początkowo miało być strejk we wszystkich gałęziach dostarczania żywności. Na razie jest mowa tylko o piekarzach. Dzienniki paryskie przypominają, że przed 15 laty, gdy zastrejkowali czeladnicy piekarzy, zamawiano chleb z prowincji. Ale całe pociegi leżały nieodebrane na dworcach, gdyż piekarze paryscy sami zaspokajali miejscowe potrzeby. Było to następstwo faktu, że strejk urządzili głównie robotnicy bez pracy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 grudnia. Najj. Pan cieszy się zupełnym zdrowiem i udziela jak zwykle audyencji prywatnych i ogólnych.

Wiedeń, 30 grudnia. Najj. Pan sankcyonował uchwalone przez Sejm galicyjski ustawy: o poborze 30pr. dodatku krajowego do podatku od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego i o zezwoleniu gminie Leżajsk na pobór wyższych opłat gminnych od napojów spirytusowych.

Wiedeń, 30 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcję Cesarza dla uchwalonego przez Delegację prowizoryum budżetowego na dwa pierwsze miesiące r. 1904, tudzież rozporządzenie Cesarzkie na podstawie §. 14 o poborze podatków i pokryciu wydatków państwowych na czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1904.

Najj. Pan nadał inspektorowi urzędu cehowniczego, Franciszkowi Dobrzyńskiemu tytuł i charakter starszego inspektora.

P. Minister skarbu zamianował komisarza skarbowego, dr. Tadeusza Konstantego Uhle-Raucha a koncylistą ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Wiedeń, 30 grudnia. Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłosi rozporządzenie Cesarzkie w sprawie założenia centralnego zamknięcia rachunków za rok 1903 i prowizoryum budżetowego na pierwsze półrocze r. 1904. Zamknięcie rachunków za r. 1903 przedstawia się jak następuje: Ogólne wydatki wynoszą 1,732,196,912 koron, ogólne dochody 1,732,199,884, tak, że nadwyżka wynosi 2972 koron. Przedewszystkiem należy podnieść, że w zamknięciu rachunkowym przyjęto także pozycję, jaka miała wynikać z emitowania renty, tak zwanej amortyzacyjnej w kwocie 25,395,000 koron, która *de facto* nie została emitowaną. Uczyniono to ze względów formalnych, aby mieć schemat dla zamknięcia rachunkowych.

Wiedeń, 30 grudnia. P. Minister rolnictwa zamianował zarządcę domen i lasów Stanisława Dąbrowskiego i Włodzimierza Karatnickiego, lustratorami.

Budapeszt, 30 grudnia. W dalszym ciągu wczorajszej dyskusji w Izbie deputowanych nad kontyngentem rekruta przemawiał p. Ugron i polemizował z wywodami ministra honwedów gen. Nyirego. Powiedział, iż ustawiczne powoływanie się ministra na kwestyę bałkańską, wcale nie zaimponuje opozycji. Węgry powinni się starać o utworzenie państwa narodowego w każdym kierunku, gdyż sojusz z Austryją nie będzie trwał wiecznie.

Minister honwedów generał Nyiri polemizował z wywodami p. Ugrona.

Następnie przemawiał p. Słuchy (z frakcji Szederkeniego), poczem posiedzenie zamknięto. Następuje dziś.

Budapeszt, 30 grudnia. Aresztowano tu służę pocztowego Totha i stróża nocnego Goldsacka pod zarzutem kradzieży 72.000 koron z worka pocztowego.

Berlin, 30 grudnia. Prywatnie donoszą z Nowego Jorku: Z powodu wiadomości, że w Kiszyniowie przygotowują na ruski Nowy Rok nową rzeź żydów, zwróciły się nowojorskie Stowarzyszenia izraelskie do prezydenta Roosevelta i kongresu z petycjami o interwencyę rządu Stanów Zjednoczonych. Były konsul generalny Szymon Wolff ma dziś departamentowi państwowemu wręczyć w tej sprawie petycję, poczem przyjęty będzie przez Roosevelta na posuchaniu.

Kolonia, 30 grudnia. Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Petersburga: Według nadeszłego z Władystoku telegramu, mają tam jeszcze nadzieję utrzymania pokoju. Mobilizacya japońskiej floty może być wyłomaczona postępowaniem Koreańczyków przeciw Japonii. *Köln. Ztg.* dodaje, że wiadomość ta pochodzi z dobrego źródła i wskazuje na to, że Rosya przyznaje Japonii pewne prawo bronięcia swoich interesów politycznych na Korei, ewentualnie z bronią w ręku. To oświadczenie ma zaprzeczyć pogłoskom, według których Rosya wkroczenie wojsk japońskich do Korei południowej uważałaby za *casus belli*.

Belgrad, 30 grudnia. Omawiając niedzielna manifestacyę przed poselstwem francuskim, wywodzą *Wieczorne Nowosti*, że obecność posła francuskiego w Belgradzie można tem wyjaśnić, że reprezentant republiki nie musi się koniecznie solidaryzować z postępowaniem reprezentantów mocarstw i królestw. Niemniej jednak nie można z tej obecności wnosić, jakoby chciał on demonstrować przeciw tym ostatnim. Francya dla przypodobania się Serbii nie da się poróżnić z zaprzyjaźnioną z sobą Rosyją. Manifestacya niedzielna tylko utrudnia położenie posła francuskiego. Chciano jej w nierozsądny sposób użyć jako środka walki ze wszystkimi państwami europejskimi. Wiadomość, jakoby poseł francuski miał w skutek manifestacyi niedzielnej opuścić Belgrad nie jest również prawdziwą. Poseł francuski starał się bezskutecznie przeszkodzić manifestacyi. W końcu pisze wspomniany dziennik, że polityka uliczna nie przynosi nigdy dobrych owoców.

Paryż, 30 grudnia. Nowy ambasador rossyjski, Nelidow, wręczył prezydentowi swe pismo uwierzytelniające i powiedział przy tem, że car polecił mu wyrazić prezydentowi Loubetowi uczucia przyjaźni, jakie żywi dla Francyi i starać się o zacieśnienie jeszcze bardziej węzłów łączących oba państwa. — Związek tych państw jest ważnym czynnikiem do utrzymania pokoju.

Prezydent w odpowiedzi powitał z radością ponowne zapewnienia o przyjaźni cara i zapewnił, że rząd francuski ze swej strony przyczyni się do wzmocnienia związku obu państw.

Paryż, 30 grudnia. Izba dep. przyjęła projekt amnestyi za przestępstwa podczas strejku.

Senat ponownie odrzucił przywrócone przez Izbę dep. cyfry niektórych rozdziałów budżetu.

Paryż, 30 grudnia. Jak słychać były prezes gabinetu p. Waldeck-Rousseau cierpi na kamienie żółciowe. Obawiają się, że utworzył się u niego na wątrobie wrzód, w skutek czego p. Waldeck-Rousseau będzie się musiał poddać ciężkiej operacyi.

Valenciennes, 30 grudnia. Notaryusz Lafèvre, który zawikłany był w sprawie Humbertów, został aresztowany pod zarzutem fałszerstwa i nadużycia władzy. Aresztowanie to wywołało wielką sensacyę.

Z dalekiego Wschodu.

Londyn, 30 grudnia. *Daily Telegraph* podając z Tokio bliższe szczegóły o onegdajszym cesarskim rozporządzeniu stwierdza, iż po raz pierwszy rząd japoński widział się zmuszonym skorzysać z artykułu 7 konstytucyi dla wydania nadzwyczajnego rozporządzenia, które tyczy się zaciągnięcia pożyczek na 2 do 5 lat, na cele wojskowe.

Londyn, 30 grudnia. *Daily Mail* donosi z Tokio: Rada ministeryalna na podstawie paragrafu konstytucyi, który pozwala wyjątkowo, z pominięciem drogi parlamentarnej, przedsiębrać ważne zarządzenia, uchwaliła użyć 5 milionów funtów szterlingów na zbrojenia na wypadek wojny.

Dwa okręty szpitalne japońskiego „Czerwonego Krzyża“ otrzymały rozkaz, aby były w pogotowiu.

Z Cobie donoszą, że wstrzymano tam wszelkie urlopy oficerów i majtków japońskiej marynarki.

Londyn, 30 grudnia. Do *Daily Telegraph* telegrafują z Tokio: Rząd japoński

jest zdania, że kwestya: wojna czy pokój — rozstrzygnie się najprędzej za tydzień.

Londyn, 30 grudnia. Jak dzienniki donoszą, Japonia prosiła Rossyę, aby dała materialną ręką pomocy szerokości swoich zamierzeń w obec Korei, a to przez zmniejszenie o połowę floty rossyjskiej na wodach Azji Wschodniej. Rosya i Japonia zakupują w Chicago ogromne zapasy zboża i mięsa.

Londyn, 30 grudnia. Tutajsza dzienniki ogłaszają oświadczenie japońskiego poselstwa w Londynie, według którego ostatnia nota Japonii do Rossyi zawiera następujące warunki: Formalne uznanie niezawisłości i nietykalności Korei i Chin. Równe traktowanie wszystkich narodowości. Przyjęcie systemu „otwartych drzwi“ w Korei i Chinach, wreszcie zawarcie osobnej umowy w sprawie Mandżurji.

Londyn, 30 grudnia. *Daily Telegraph* dowiaduje się, że Japonia nie żąda opróżnienia Mandżurji, lecz odszkodowania na wypadek, gdyby Rosya przyjęła na siebie zobowiązania nie wypłynęła. Japonia żąda dalej, aby uznano jej zwierzchnictwo nad Koreą.

Londyn, 30 grudnia. *Daily Chronicle* donosi, że Japonia zakupiła dwa okręty argentyńskie, o których zakupno prowadziła także Rosya równocześnie pertraktacye.

Tokio, 30 grudnia. Uchwalone przez gabinet i przyjęte przez tajną radę rozporządzenia wyjątkowe zostały ogłoszone onegdaj wieczorem. Upowazniają one rząd do czerpania z kredytu nadzwyczajnego na cele wojskowe i zawierają postanowienia co do głównej kwatery i sztabu na wypadek wojny. Inne rozporządzenia ustanawia radę wojenną. Rozporządzenia te uzupełniają przygotowania wojenne.

Pekin, 30 grudnia. *Biuro Reutersa* donosi, że wicekrólowie trzech prowincyj środkowych zawiadomili, iż mają do rozporządzenia 90.000 żołnierzy, wyszkolonych przez zagranicznych oficerów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 grudnia 1903. — Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117.22, Renta majowa 100.60, Węgierska renta koronowa 98.75, Akcyje austriackie Zakładu kredytowego 687.75, Akcyje węgierskie Zakładu kredytowego 781.50, Akcyje Anglo-banku 282.50, Akcyje Unionbanku 549.—, Akcyje Bankvereinu 525.—, Akcyje Länderbanku 447.—, Akcyje Kolei państwowych 676.—, Lombardy 86.—, Akcyje Kolei Elbenthal —.—, Akcyje Fabryki broni —.—, Akcyje tytoniowe —.—, Akcyje Alpiny 422.50, Akcyje Rima Muranyi 503.50, Akcyje Praskiego Towarzystwa żel. 1942.—, Losy tureckie 136.75, Ruble 252.50, 4-proc. listy Banku hipotecznego 98.75, 4 i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101.75, Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 99.35, 4-proc. listy zastawne Banku kraj. 99.—, 56 l. listy Tow. redytwego ziemskiego 99.—.

Wiedeń, 30 grudnia 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredyt. 685.—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 778.—, Akcyje Anglobanku 282.—, Akcyje Unionbanku 544.50, Akcyje Länderbanku 447.75, Akcyje Bankvereinu 523.25, Akc. Bodencredit 952.—, Akcyje galic. Banku hipotecznego 544.—, Akcyje kolei państwowych 673.75, Akcyje kolei Południowej 85.50, Akcyje Tramway A) —.—, Akcyje Tramway B) —.—, Akcyje kolei Elbenthal 419.—, Akcyje kolei Północnej 5530.—, Akcyje kolei czerniowieckiej 577.—, Akcyje Alpiny 422.—, Akcyje Rima Muranyi 500.—, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1932.—, Akcyje Fabryki broni 450.—, Akcyje Tureckie tytoniowe 349.—, Akcyje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1258.—, 5 pre. obligacyi komunalnych Banku krajowego —.—, Obligacye węgierskiej indusmizacyi 98.30, Renta majowa 100.45, Austriacka Renta koronowa 100.60, Węgierska Renta koron. 98.75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99.—, 4 pre. Listy Banku krajowego 99.25, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 102.45, 5 pre. komunalne oblig. Banku kraj. 103.—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99.— 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 101.85, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112.—, Gal. 4-pre. Obligacye propinacyjne 99.85, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99.65, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97.55, Losy tureckie 137.—, Marki 117.25, Ruble 253.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Odznaczona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902

FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH

K. PRIMUS

Lwów, ulica Mickiewicza 1. 2 (róg placu Smolki)

poleca

tutki »PRIMUS« białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz tutki »PRIMUS« specjalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej »ABADIE«.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Dr. Maurycy Hansman
otworzył kancelaryę adwokacką w Dolinie.

Edmund Zychowicz
koncesjonowany budowniczy. Ulica św. Marka 1. 2, wykonuje wszelki roboty wchodzące w zakres budownictwa.

Jako dobrą i pewną lokacyę polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiowane, 4% Listy Tow. kred. ziemskiego, 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje komunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego
Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjeżdżali do Lwowa.
Dnia 29. grudnia 1903.
HOTEL GEORGE.
HOTEL EUROPEJSKI.
GRAND HOTEL.

Table with columns: Pociąg (posp., osob., o godzinie), Przyjeżdża do Lwowa (Na dworzec główny), and Pociąg (posp., osob., o godzinie). It lists train arrivals from various stations like Iekan, Krakowa, and Podwoleczysk.

Table with columns: Pociąg (posp., osob., o godzinie), Odjeżdża ze Lwowa (Z dworca głównego), and Pociąg (posp., osob., o godzinie). It lists train departures to various stations like Krakowa, Iekan, and Podwoleczysk.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table listing various financial instruments and their prices, including bank notes, bonds, and exchange rates for different currencies.

Table listing various financial instruments and their prices, including bank notes, bonds, and exchange rates for different currencies.

Table listing various financial instruments and their prices, including bank notes, bonds, and exchange rates for different currencies.

Table listing various financial instruments and their prices, including bank notes, bonds, and exchange rates for different currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 29. grudnia 1903.

Table showing the Vienna stock exchange rates for various securities and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 29. grudnia 1903.

Table showing the Vienna stock exchange rates for various securities and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 29. grudnia 1903.

Table showing the Vienna stock exchange rates for various securities and currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 29. grudnia 1903.

Table showing the Vienna stock exchange rates for various securities and currencies.

Licytacje.

[10387 3-3]
SĄDOWA HALA AUKCYJNA WELWOWIE
ulica Jagiellońska 1. 15.
Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie)
przed poł. od godz. 8 do 12, po poł. od 2 do 6,
w soboty po poł. od 3 do 8.

Licytacje:

Środa 30. grudnia 1903 od 10 do 12 godz.:
meble, sprzęty domowe i towary no-
rymberskie.
Czwartek 31. grudnia 1903 od 10 do 12 godz.:
meble, sprzęty domowe i części skła-
dowe oraz przyrządy do elektrycznego
oświetlenia.
Sobota 2. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.:
meble i sprzęty domowe.
Sprzedać się mające przedmioty mogą
być oglądane w hali przed licytacją w go-
dzinach urzędowych.
Lwów, dnia 22. grudnia 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 1/3 (12) [104 0]
W konkursie firmy Sedlaczek i Muszyń-
ski w Tarnowie przedłożył zawiadawca masy
projekt rozdziału masy.
Wszystkim wierzycielom konkursowym,
którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelno-
ści, wolao powyższy projekt u komisarza kon-
kursowego lub zawiadawcy masy przeglądać
i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wol-
no im wnieść ustnie lub pisemnie u komi-
sarza konkursowego aż do dnia 31. gru-
dnia 1903.
Do rozprawy nad tym projektem i usta-
leniem rozdziału wyznacza się audyencyę na
dzień 7. stycznia 1904 o godz. 10 przed po-
łudniem w tym c. k. sądzie b. 21.
Na tę audyencyę wyzwa się w szcze-
gólności zawiadawcę masy, jego zastępcę i
członków wydziału wierzycieli.
Tarnów, dnia 21. grudnia 1903.
Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 76/2 (6) [8931 2-3]
Obwieszczenie.
Nykole Bolechowskiego z Niżniowa
uznano obłąkanym, kuratorem ustanowiono
Andrija Kuziowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Tlumacz, dnia 5. lipca 1903.
L. cz. L. 19/3 (3) [8928 2-3]
Wojciech Szady z Łęk dolnych uznany
marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony
Antoni Szady z Łęk dolnych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 21. września 1903.
L. cz. P. 151/3 (5) [8925 2-3]
Iwan Braniec Hawryłów uznany został
marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Wasyla
Koczana z Gubelli.
C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 17. września 1903.
L. cz. L. 11/3 (3) [8953 2 3]
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie
ustanawia na podstawie udzielonego przez
c. k. Sąd krajowy we Lwowie uchwałę z
dnia 3. października 1903 l. cz. Nc. VII.
1433/3 (1) zatwierdzenia, kuratelę nad rol-
nikiem w Mazowie z powodu stwierdzonego
przez Sąd powiatowy Cieszanów z powodu
marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia się
pana Iwana Holowatego w Mazowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 7. października 1903.

L. cz. A. 545/1 P. 107/3 (9) [8927 2-3]
Konstanty Leśny, Regina Leśna, Katar-
zyna Leśna zwani Leśnikami z Si niawy
oddani zostali pod kuratelę z powodu nie-
dośćstwa umysłowego.
Kuratorem ich ustanowiony został Je-
drzej Nuciak z Sieniawy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 16. maja 1903.

L. cz. P. 26/1 [8956 2-3]
Teodora Martyszczuka Nykole uznano
marnotrawnym i ustanowiono mu kuratorem
Mikolaja Pitylaka z Riczki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 22. maja 1901.

L. cz. P. 59/2 (5) [8957 2-3]
Hafia Łepkaluk ze Starego Kosowa
uznana marnotrawczynią, kuratorem jej
ustanowiony Tymofij Gindej ze Starego Ko-
sowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 28. czerwca 1903.

L. cz. P. 42/3 (3) [8988]
Zofia Łozorewicz Krustelnicka żona
Jana z Korczyzna uznana marnotrawną, kura-
torem jej ustanowiony Piotr Jsekowicz Kor-
czyński z Korczyzna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Skole, dnia 30. maja 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 127/3 (2) [1048]
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł
na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że
zamieszczone w Nr. 1 czasopisma: „Bo-
cian“ z dnia 1. stycznia 1904 artykuły pod
tytułem: I) „Przypadek pana Karola“ całe
strony 2 i 3; II) „List panny Maryanny do
przyjaciółki“ całe strona 5; III) „Nasze stu-
żące“ całe strona 5; IV) „Niewłaściwe po-
wołanie“ od: „Raz ja“ do końca strona 6;
V) „Dowcipny adwokat“ całe strona 10, za-
wierają znamię występku z §. 516 u k.,
że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 29. grudnia 1903.

3l. 287. [10158]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 10. Dezem-
ber 1903, Nr. VII. 27/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 283 der Zeitschrift: „Slovenski Na-
rod“ wegen des Artikels: „Petrova skala“ in
der Stelle von „Pred kratkim se jim je“ bis
„v svojem življenju poljubil“ nach §. 303
St. G. verboten.

Das f. f. Oberlandesgericht in Innsbruck
hat mit dem Erkenntnis vom 2. Dezember
1903, G. D. 70/3, die Weiterverbreitung von
vier illustrierten Postkarten mit ganz oder halb-
entblößten Frauenfiguren ohne Angabe des Dr-
uckers und Verlegers nach §. 516 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11. De-
zember 1903, Nr. I. 17/3, die Weiterverbrei-
tung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Matica Slo-
vody“ vom 9. Dezember 1903 wegen der
Stelle von „Ale je pocet, jehoz nevystihne-
meniky“ bis „Jak velikymi vlastenkami jsou
nase vlady“ des Artikels: „Vlast, valka, ka-
sarna“ nach §§. 65 a, 491, 4 3 St. G. und
Art. V. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862,
R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 11. Dezem-
ber 1903, Nr. I. 53/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 147 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom
8. Dezember 1903 wegen der Stelle von „Ze
v Rakousku“ bis „trestanych individui“ des
Artikels: „Nase konfiskace“ nach §§. 491
und 493 und Art. V. des Gesetzes vom 17. De-
zember 1862, Nr. 8 R. G. Bl. Nr. 8 ex
1863, verboten.

3l. 288. [10187]
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Bozen hat mit dem Erkenntnis vom 12. Dezem-
ber 1903, Nr. 6/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 282 der Zeitschrift: „Bozener Nach-
richten“ vom 10. Dezember 1903 wegen des
Artikels: „Eine angebliche Eheirung im Hause
Windischgrätz“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Zara hat mit dem Erkenntnis vom 12. De-
zember 1903, Nr. 15/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 98 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom
9. Dezember 1903 wegen des Artikels: „Pre-
parativi guerreschi“ nach Art. IX. des Ge-
setzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G.
Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Zara hat mit dem Erkenntnis vom 12.
Dezember 1903, Nr. 16/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 98 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom
9. Dezember 1903 wegen des Artikels: „Pisu
nam iz Gruza“ nach Art. IX. des Gesetzes vom
17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex
1863, verboten.

3l. 290. [10216]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 14. De-
zember 1903, Nr. 55/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 6/154 der Zeitschrift: „Der Scherer“
2. Dezember-Heft 1903 wegen der Stellen von
„Hörst du Himmel“ bis „zerichmettern“ und
von „ich dich mir“ bis „im Leibe entzwei“
des Gedichtes „Die heiligsten Güter“ nach §.
302 St. G. und wegen der Stelle von „Gar
wenigen“ bis „den Saft“ des Gedichtes:
„Sonnwend-Nachträchte“ nach §. 303 St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. IX. 166/3, die Weiterver-
breitung des im Verlage „Societe Internatio-
nale d'Edition“ London, 1. Mai 1903 erschie-
nenen Flugblattes: „Germinal“ nach §§. 65 a,
b, und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. IX. 167/3, die Weiterverbrei-
tung der Nr. 207 der Zeitschrift: „La Questio-
ne Sociale“ ddo. Paterjon, Oktober 19 3 nach
§§. 65 a, b, 302, 303 und 305 St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. IX. 161/3, die Weiterver-
breitung des in Triest lithographierten Aufru-
fes: „Disoccupati Agitate“ nach §. 65 b
St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. IX. 162/3, die Weiterver-
breitung der im Verlage G. Verbini in Florenz
1901 erschienenen Druckschrift Carlo Marx:
„Il Manifesto dei Comunisti“ nach §§. 65 a,
b, 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. IX. 163/3, die Weiterver-
breitung der im Verlage Tipografia Operaj
Milavo 1901 erschienenen Druckschrift: „Il Pro-
gramma Economico dei Repubblicani“ Carlo
del Balzo nach §§. 65 a, b und 3 5 St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. IX. 164/3, die Weiterver-
breitung der im Verlage Tipografia Economi-
ca, Napoli 1897 erschienenen Druckschrift:
„Rienzo, Monarchia e repubblica“ nach §§.
63, 65 a, b und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 15. Dezem-
ber 1903, Nr. IX. 165/3, die Weiterverbrei-
tung der im Verlage Biblioteca di Propagan-
da Socialista, Genova 1902 erschienenen Druc-
kschrift: „Cristo e i Preti“ nach §§. 302 und
303 St. G. verboten.

3l. 292. [10291]
Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 17. De-
zember 1903, Nr. IX. 170/3, die Weiterverbrei-
tung der Nr. 1750 der Zeitschrift: „Il Sole“
vom 15. Dezember 1903 wegen der Stelle von
„Gli studenti della Scuola Superiore di Com-
mercio“ bis „la prossima liberazione del-
l'Ungheria, Boemia e Polonia“ des Artikels:
„Il „miau-miau“ dei governelli veneziani“
nach §§. 65 a und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 17. De-
zember 1903, Nr. IX. 169/3, die Weiterver-
breitung der Nr. 48 der Zeitschrift: „L'Asi-
no“ ddo. Rom, 6. Dezember 1903 nach §§.
122 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Triest hat mit dem Erkenntnis vom 17. De-
zember 1903, Nr. 168/3, die Weiterverbrei-
tung der Nr. 343 der Zeitschrift: „La Tribuna“
ddo. Rom, 11. Dezember 1903 nach §. 65 a
St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Görz hat mit dem Erkenntnis vom 15. De-
zember 1903, Nr. 34/3, die Weiterverbreitung
der ausländischen Zeitschrift: „Il Secolo ilu-
strato“ ddo. Mailand, 6. Dezember 1903 Nr.
725 wegen des Artikels: „Per l'universita
italiana a Trieste“ nach §. 65 a St. G.
verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17. De-

zember 1903, Nr. 172/3, die Weiterverbreitung
der Nr. 150 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom
15. Dezember 1903 wegen der Stellen von
„Chee-li pravo“ bis „roene stoji“ des Arti-
kels: „Vydani na vojsko“; von „V Evrope
je vic“ bis „o zitreku 350 milionu“ des Arti-
kels: „Vselicos“ nach §. 300 St. G. und Art.
IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R.
G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in
Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 17.
Dezember 1903, Nr. 75/3, die Weiterverbrei-
tung der Nr. 35 der Zeitschrift: „Na zdar“ vom
16. Dezember 1903 wegen der Stelle von „Ci-
slicie tyto“ bis „koryta“ des Artikels: „Co
nas stoji hra vojaky“ nach §. 300 St. G. und
Art. IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862,
R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 375/3 (1) [10379 3-3]
Przeciw nieobecnej Annie z Baków
Swita przedtem w Stojan. ach i innym wnosił
Tomasz Bąk z Stojaniec pozew o własność
połowy realności whl. 6 i 455 ks. gr. gm.
Stojaniec.

Rozprawa ustna odbędzie się dnia 15.
stycznia 1904 o godz. 9 rano.
Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanej kurator Floryan Ospa z Stojaniec
będzie ją zastępywał, dopóki ona w sądzie
się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sądowa Wisznia, 12. grudnia 1903.

L. cz. C II. 224/3 (1) [10.406] (3-3)
Edykt.

Przeciw Samuelowi Hecht, Lei Hecht,
Leibie Schrekinger, Pinkasowi Reiss i Malce
Erber, których miejsce pobytu jest niezna-
ne, wniesionym został do c. k. sądu powiatow-
wego w Kałuszu przez Filipa Huminiłowic-
za i tow. w Kałuszu pozew o uznanie
pretensyi w kwocie 900 zhr., K. m. zpn.
z powodu przedawnienia zgaską i t. d. zpn.
Na podstawie pozwu z dnia 29. sierpnia
1903 C II. 224/3 (1) została wyznaczona
rozprawa na dzień 31. grudnia 1903 o go-
dzinie 9 rano, biuro Nr. 3. w tut. Sądzie.

Celem strzeżenia praw niewiadomych
z życia i miejsca pobytu, Samuela Hecht,
Lei Hecht, Leiby Schrekinger, Pinkasa
Reiss i Malki Erber ustanawia się Pana
adw. Dra Staneckiego w Kałuszu kurato-
rem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich
w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebez-
pieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie
zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, j. handlowy,
Oddział II.
Kałusz, dnia 28. października 1903.

L. Prez. 2065 (18/3) [10364 3-3]
OBWIESZCZENIE.

Na pierwszą kadencyę sądu przysię-
głych w Sądzie obwodowym w Stryju, która
rozpocznie się dnia 16. lutego 1904 o go-
dzinie 9 przed południem ustanowiony został
przewodniczącym prezydent Hinze, zastępcą
przewodniczącego radca wyższego sądu kra-
jowego Abrahamowicz i radcy Buczyński,
Wincentz, Pożniak i dr. Münz.
Stryj, 23. grudnia 1903.

L. Prez. 490 (26/3) [9197 2-3]
C. k. Sąd powiatowy w Busku uwiada-
mia niniejszem, że w przechowaniu sądowym
znajdują się następujące z kradzieży, po-
hodzące rzeczy jako lica sądowe do niewiado-
mym właścicieli należąca, jako to: 1 wóz
wartości 8 koron, 9 metrów materii ciemnej,
4 metry materii ciemno-fioletowej, 5 metrów
materii ciemnej, 3 50 metrów materii krasnej,
1 chustka kobieca wełniana w kratki, 2 małe
wełniane chusteczki w kratki, 1 chusteczka
kobieca płócienna jasna na głowę, 4 metry
perkala białego, 1 bluzka ciemna męska, 1
sukienka, 1 zgrzebło, 1 wiaderko płócienne,
1 rożek na proch, 3 kawałki skóry na po-
deszwy, jedna tytonierka szyldkretowa, 3 wi-
delce i 3 noże, okulary, 1 zegarek czarny
oksydowany z łańcuszkiem srebrnym, 1 ze-
garek srebrny z łańcuszkiem srebrnym.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli,
aby w przeciągu jednego roku od dnia
trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędow-
wej Gazecie Lwowskiej licząc, swoje prawa
własności przed Sądem udowodnili, w prze-
ciwnym bowiem razie wyż poszczególnione
przedmioty jako przepadłości traktowane będą.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Busk, dnia 23. października 1903.

ad F. L. D. Zl. 156329/903. [10417 2-3]
Kundmachung des Finanzministeriums
in Betreff der Ausfolgung neuer Koupons-
bogen zu den 4-prozentigen Silber- und Gold-
Prioritäts-Obligationen der Böhmisches West-
bahn.

Mit Rücksicht auf die am 1. Jänner
1904 eintretende Fälligkeit der Talons der
4 Proz. Silber- beziehungsweise Gold-Priori-
täts-Obligationen der Böhmisches Westbahn
à 5000, 1000 i 200 fl. ö. W. in Silber, be-
ziehungsweise à 600 Mark deutscher Reichs-
währung, werden hiemit für die Hinausgabe
neuer Kouponsbogen folgende Bestimmungen
getroffen:

1. Die Ausgabe der neuen Koupons-
bogen, welche bei jedem der beiden Anlehen
38 Halbjahrescoupons mit den Fälligkeitster-
minen 1. Juli 1904 bis 1. Jänner 1923, und
zwar beim Silberanlehen à 100, beziehungs-
weise 20 und 4 fl. Silber ö. W., beim Gold-
anlehen à 12 Mark, sowie je einen Talon
mit dem Umwechslungstermine Jänner 1923
enthalten, wird mit 1. Jänner 1904 beginnen.

2. Die neuen Kouponsbogen können
erhoben werden:

a) in Wien: bei der k. k. Staatsschul-
denkasse;

b) in Berlin: bei der Direktion der
Disconto-Gesellschaft und S. Bleichröder;

c) in Frankfurt a. M.: bei der Direk-
tion der Diskonto-Gesellschaft und der Deut-
schen Effekten- und Wechselbank;

d) in Leipzig: bei der Allgemeinen
deutschen Kreditanstalt;

e) in München: bei Merck, Fink und
Cie;

f) in Stuttgart: bei der Württembergi-
schen Bankanstalt.

3. Bei der Staatsschuldenkasse haben
die Parteien, wenn sie mehr als einen Talon
beibringen, die Talons mittelst Konsigna-
tionen, welche nach Wertkategorien ge-
trennt auszufertigen sind einzureichen.

Über mehrere Konsignationen derselben
Gattung ist ein Summarium mit Angabe
der Anzahl der Pakete und der Stückzahl
der Talons beizubringen. Einzelne Talons
sind ohne Konsignationen einzureichen, doch
sind auf ihrer Rückseite der Name und die
Adresse des Einreichers anzusetzen.

Über die eingereichten Talons werden
den Parteien Rückscheine ausgefolgt, in wel-
chen der Zeitpunkt angegeben ist, zu wel-
chem die entsprechenden Kouponsbogen ge-
gen Abgabe des Rückscheinens behoben wer-
den können.

Parteien welche ausserhalb Wiens in
den im Reichsrate vertretenen Königreichen
und Ländern ihren Wohnsitz haben, ist ge-
stattet, die Einreichung von Talons bei der
k. k. Staatsschuldenkasse durch Vermittlung
der k. k. Steuerämter und ausserhalb Nieder-
österreichs auch durch Vermittlung der
k. k. Landeskassen (Landes-Hauptkassen, Fi-
nanzlandeskassen, Landeszahämter, F. l. l. -
Landeskasse in Krakau) derart zu bewirken,
dass die Talons in derselben Weise, wie es
für die Einreichung bei der k. k. Staats-
schuldenkasse vorgeschrieben ist, dem k. k.
Steueramte, beziehungsweise der k. k. Lan-
deskasse zum Behufe der Einsendung an die
k. k. Staatsschuldenkasse gegen Empfangs-
bestätigung übergeben und seinerzeit die von
dieser Kasse an das Steueramt, beziehungs-
weise die Landeskasse gelangenden Koupons-
bogen daselbst gegen Rückstellung der Emp-
fangsbestätigung übernommen werden. Der
Zeitpunkt der Ausfolgung des Kouponsbogens
wird in letzterem Falle dem Einreicher sei-
tens des Steueramtes, beziehungsweise der
Landeskasse bekanntgegeben werden.

4. Bei den unter 2 b, c, d, e und f
angeführten Vermittlungsstellen sind die Ta-
lons mittels doppelt ausgefertigter Verzeich-
nisse einzureichen, welche die nach Wert
kategorien getrennt anzuführenden Nummern
der Talons enthalten und von der Partei un-
ter Angabe ihres Wohnortes gefertigt sein
müssen.

Die eingereichten Talons werden von
den Vermittlungsstellen mit der Bestätigung
der Anmeldung versehen und sodann der
Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu
welchem die Kouponsbogen erhoben werden
können, zurückgestellt. Zur angegebenen Zeit
werden der Partei die neuen Kouponsbogen
gegen Beibringung und unter Einziehung
der mit der Bestätigung der Anmeldung
versehenen Talons von der betreffenden Ver-
mittlungsstelle ausgefolgt werden.

5. Die neuen Kouponsbogen werden an
die Partei in allen Fällen unentgeltlich ver-
abfolgt.

Wien, am 7. Dezember 1903.

L. dz. hip. 562/1. [9872 1-3]

Na karcie C. realności wyk. hip. 1. 1836
gminy kat. Stryj objętej, Towarzystwa zali-
czkowego w Stryju własnej, jest w poz. 1
od 10. czerwca 1808 l. 703 na rzecz mało-
letniego Jana Kozohon suma 88 złr. 30 ct.
zaintabulowana, której amortyzacyi żąda ob-
cny właściciel realności w h. l. 1836 gminy
Stryj objętej, przeto w myśl §. 120 ust. hi-
pot. wzywa się niewiadomych z życia i miej-

scą pobytu wierzycieli, by w terminie jedno-
rocznym z dniem 15. grudnia 1904 się koń-
czącym zarzuty swe w tut. sądzie obwodowy
wym zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po
upływie tego terminu zezwoli się na amorty-
zację i na wykreślenie powyższego wpisu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 29. maja 1902.

L. cz. A. 240/3 (14) [8855 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawi-
adamia, że dnia 24. stycznia 1903 w Nagy
Szombat zmarł Franciszek Gil bez rozporzą-
dzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jó-
zefa Gila nie jest znanem, przeto wzywa się
go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od
dnia niżej podanego, zgłosił się w tut. są-
dzie i wniósł oświadczenie co do dziedzic-
zenia, w przeciwnym razie spadek zostanie
przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzic-
cami i dla nieobecnych ustanowionym kura-
torem Błażem Gilem z Kidałowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 17. czerwca 1903.

L. cz. A. 330 99 (10) [8977 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu
zawiadamia, iż dnia 27. marca 1899 zmarł
Gustaw Ludkiewicz w Mrańcu bez pozosta-
wienia rozporządzenia ostatniej woli.

Powołanego do dziedziczenia Aleksan-
dra Ludkiewicza, którego miejsce pobytu jest
Sądowi nie znane, wzywa się, by w prze-
ciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej
wyróżonego, zgłosił się w tymże sądzie i
wniósł oświadczenie spadkowe, gdyż inaczej
spadek byłby przeprowadzonym, z kuratorem
adw. dra Tomaszem Gawlikiem z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 28. sierpnia 1903.

L. cz. D. h. 1854/3 [10395 1-3]

Samuelowi Reichowi w tabularnej spra-
wie toczącej się przed c. k. sądem obwodowy
m w Stryju o wykreślenie sumy 500 złr.
aw. ze stanu biernego realności objętej w h.
531 ks. gr. m. Stryja na rzecz Samuela Rei-
cha zaprenotowanej ma być doręczoną
uchwała z dnia 28. listopada 1903 l. cz. D.
h. 1854/3, którą zwazano popierającego
ostrzeżenie, by dowiódł, iż termin do uspra-
wiedliwienia nie upłynął, lub skarga we
właściwym czasie wniesioną została.

Ponieważ niewiadomo gdzie Samuel
Reich obecnie przebywa, ustanawia się do
strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p.
dra Nasona Fiehnara adw. w Stryju.

Tenże kurator zastępywać będzie Sa-
muela Reicha w rzecznej sprawie na
jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on
w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika
nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 28. listopada 1903.

L. cz. E. 1203/3 (1) [10414]

Masie spadkowej bp. Antschla Sigala
ze Zborowa sprawie egzekucyjnej toczącej
się przed tut. c. k. Sądem przeciw teje o
300 kor. zpn. ma być doręczoną tut. uchwała
z dnia 5 listopada 1903 l. cz. E. 1203 3 (1),
którą dozwolono przymusową licytację real-
ności obj. w h. l. 655 ks. gr. gm. kat. Zborów
zobowiązanej własnej.

Ponieważ masa spadkowa bp. Antschla
Sigala dotychczas objęta nie została ustana-
wia w celu strzeżenia jej praw, kuratora w
osobie Pana Dra Naglera, adwokata w Zbo-
rowie

Tenże kurator zastępywać będzie po-
wyższą masę spadkową w rzecznej sprawie
na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki spad-
kobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełno-
mocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zoorów, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. C. II. 339/3 (1) [10503]

Przeciw Michałowi Pazdanowi i Je-
drzejowi Pazdanowi, których miejsce pobytu
jest nieznane, wniesionym został do c. k.
sądu powiatowego w Ropczycach przez Ja-
kóba Rusina z Bystrzycy górnej pozew o
uznanie prawa własności gruntu.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-
prawę na dzień 31. grudnia 1903 o godzinie
9 przed południem biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanych usta-
nawia się Pana Dr. Lewandowskiego, adwo-
kata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwanych w rzecznej sprawie na ich koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się
nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 7. grudnia 1903.

L. cz. Cw. 3132/3 (2) [10396]

Przeciw p. Władysławowi Chudzikow-
skiemu przedtem w Uściu biskupiem zamie-

szkałemu, którego miejsce pobytu jest nie-
znane, wniesionym został do c. k. sądu ob-
wodowego w Tarnopolu przez Alfreda Chu-
dzikowskiego pozew o 421 kor. i 900
kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz
zapłaty z dnia 11. grudnia 1903 do l. cz.
Cw. 3132/3 (2).

Celem strzeżenia praw pozwanego nie-
wiadomego z miejsca pobytu ustanawia się
p. adw. dr. Schwarza w Tarnopolu kura-
torem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwanego niewiadomego z miejsca pobytu
w rzecznej sprawie na jego koszt i niebez-
pieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi
lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11. grudnia 1903.

L. 1596/03. [9583]

Dr. Leib (Leon) Harzhaft wpisany zo-
stał z dniem 24. listopada 1903 na listę ad-
wokatów w Rzeszowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Kraków, 24. listopada 1903.

L. cz. Cw. 3245/3 (1) [10297]

Przeciw p. Karolinie Mandziuk przed-
tem w Kluwincach zamieszkałej, której miej-
sce pobytu jest nieznane, wniesionym został
do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu
przez Towarzystwo Handlu i Gewerbe
Bank i Kopyczyńce pozew o 564 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za-
płaty z dnia 11. grudnia 1903 do l. cz. Cw.
3245/3 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanej nie-
wiadomej z miejsca pobytu ustanawia się p.
adw. dr. Steinhardta w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie
pozwaną niewiadomą z miejsca pobytu w rze-
cznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeń-
stwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub
pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11. grudnia 1903.

L. cz. C. I. 521/3 (1) [10462]

Przeciw Maryi Teofilii 2-ga im. ze
Stążkiewiczów Ekiesowej, której miejsce po-
bytu jest nieznane, wniesionym został do
c. k. sądu powiatowego w Samborze przez
M. chała Chodaczka pozew o zniesienie współ-
własności przez licytację.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-
dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25.
stycznia 1904 o godz. 11 1/2 przed południem
w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanej usta-
nawia się p. em. Radeę Kilanowskiego adw.
w Samborze kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie po-
zwaną w rzecznej sprawie na jej koszt
i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie
się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamia-
nuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 23. grudnia 1903.

L. 179.055.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 24.
grudnia 1903 L. 56.419 normujące aż do
odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów
korony węgierskiej do królestw i krajów re-
prezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Wę-
grzech i w Kroacji-Slawonii, z których w myśl
artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia mi-
nisteryjalnego z dnia 22. września 1899 (Dz.
u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób
stadnych zakazany jest przywóz szczegółowo
podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej
umowy obowiązują, rozciągają się na gminy
imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazany:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy piskowo-racico-
wej przywóz zwierząt racicowych (bydła
rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądo-
wy Fuzér: z gmin Alsómislye, Bód, Csáká-
ny, Csany, Felsőkemence, Nádaska, Pető-
szinnye, Rank, Rankfured, Zsádány, Zsir;
powiat sądowy Gönc: z gmin Abaujszántó,
Hernádkécspreßed; powiat sądowy Kassa:
z gmin Alsóolesvár, Bárca, Buzinka, Cson-
tosfalva, Felsőicsvár, Geese, Koksóbaksa,
Koksóindszent, Lengyelfalva, Nagyida,
Polyi, Rozgony, Széplak, Széplakapáti; powiat
sądowy Szikszó: z gmin Alsómera, Eucs,
Hernádpetri, Onga, Szikszó;

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy
Balázsfalva: z gmin Buzsábasárd, Mihál-
falva, Obráza; powiat sądowy Kis-Enyed:
z miasta Vizakna; powiat sądowy Magyar-
Igen: z gmin Gáldtő, Gaurány, Koslárd, Tót-
falud; powiat sądowy Maros-Ujvár: z gmin
Felsőmarosujvár, Hári, Marosszáp, Na-

gylak, Oláhszilvás, Oláhtordos; powiat sądo-
wy Nagyenyed: z gmin Asszonyvép, Osom-
bord, Fugad, Háporton, Kisakna, Kissólymos,
Lőrinczvá, Mgyarlapád, Marosszentkirály,
Mogyerék, Miriszló, Oláhaphida, Ponor,
Szaszujfalu, Tompaháza, jakoteż z miasta
Nagyenyed;

komitat Arad, powiat sądowy Borosse-
bes: z gmin Alsóil, Almás, Bogyes, Buttyin,
Diécs, Govosdia, Kiszindia, Kocsuba, Reve-
tis, Rossia, Vaszoja; powiat sądowy Kis-
Jenő: z gminy Simonyifalva; powiat sądo-
wy Nagyhalmagy: z gmin Pleskuca;

komitat Arva, powiat sądowy Alsóku-
bin: z gminy Alsókuabin;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądo-
wy Kula: z gmin Kiskér, Ujverbász; po-
wiat sądowy Topolya: z gminy Bácsfekete-
hegy; powiat sądowy Ujvidék: z gminy
Gloszán;

komitat Bars, powiat sądowy Ara-
nyosmarót: z gmin Csárad, Fenyőkosztolány,
Németi; powiat sądowy Garam-Szentkereszt:
z gmin Alsóhámar, Alsótárnak, Alsószadány,
Apáthegyfalva, Bezerete, Bükköskút, Er-
dősúrány, Felsőapáti, Felsőszadány, Ga-
ramindszent, Garamrev, Garamszen-
kereszt, Geletnek, Határkelesény, Ka-
pronea, Ladomér, Mailát, Mocsár, Nagyló-
ca, Széná-falu, Zsarnoca, jakoteż z miasta
Körmöcbánya i z należących do tego miej-
szych gmin: Felsőtőti, Jánoshegy, Jánosrét,
Körmöcliget, Sváb; powiat sądowy Léva: z
gminy Lekér; powiat sądowy Oszlány: z
gminy Bisztricsény; powiat sądowy Vere-
bély: z gmin Bessenyo, Fakóvezekény;

komitat Békés, powiat sądowy Békés-
szaba: z gminy Békéscsaba; powiat sądowy
Gyoma: z gminy Gyoma; powiat sądowy
Orosház: z gminy Békéssámszon;

komitat Bereg, powiat sądowy Fel-
vidék: z gmin Hátneg, Ilonca, Nagybrán-
ka, Sarkad; powiat sądowy Latorca: z
gmin Igné, Kajdanó, Kőcsésa; powiat
sądowy Munkács: z gmin Ardánháza,
Dercen, Nyiresfalva, Stáufalva;

komitat Beszterce-Naszód, po-
wiat sądowy Bessenyo: z gminy Vermes;
powiat sądowy Jád: z gminy Csépan; powiat
sądowy Naszód: z gmin Makód, Magyarne-
mege;

komitat Bihar, powiat sądowy Bél:
z gmin Mocsirla, Toplicakárand; powiat są-
dowy Berettyó-Ujfalu: z gmin Berettyószent-
márta, Górbján; powiat sądowy Derecske:
z gminy Derecske; powiat sądowy Erőmihály-
falva: z gmin Ersemjén, Erőcsa, Ottomány,
Piskolt; powiat sądowy Kőzpont: z gminy
Kardó; powiat sądowy Margitta: z gmin
Széclak, Tóti; powiat sądowy Mezőkeresztes:
z gminy Komádi; powiat sądowy Sárrét:
z gmin Báránd, Sáp; powiat sądowy Szal-
lárd: z gminy Borzik; powiat sądowy Vaskoh:
z gminy Kristyor;

komitat Borsod, powiat sądowy Egér:
z gminy Vatta; powiat sądowy Mezöcsát:
z gmin Poga, Sajóörös; powiat sądowy Misk-
kole: z gmin Alsószolea, Arnót, Gömböly,
Höcsaba, Kegyör, Sajópálfalva, Szirma, Szir-
mabessenyo i z miasta Miskole; powiat
sądowy Szendrő: z gmin Látbessenyo, Ru-
dóbánya, Szendrő, Szihony; powiat sądowy
Szentpéter: z gminy Sajószentpéter;

komitat Csongrád, powiat sądowy
Tiszántúl: z gminy Derekegyháza;

komitat Esztergom, powiat sądowy
Párkány: z gmin Béla, Karva, Kisujfalu,
Magyarszölgény;

komitat Fejér, powiat sądowy Ado-
ny: z gminy Dunaadony; powiat sądowy
Székesfehérvár: z gmin Füle, Pakozd, Patka,
Tác;

komitat Gömör-Kishont, powiat są-
dowy Rozsnyó: z gmin Feketelehota, Roch-
falva, Ruda; powiat sądowy Tornalja: z
gmin Deresk, Naprágy;

komitat Győr, powiat sądowy Pusztá:
z gmin Asszonyfa, Pér, Ság, Szentistván,
Tapszentmiklós; powiat sądowy Sokorófalva:
z gmin Győrűr, Koroneo, Nagymórichida,
Szere, Tószentkút; powiat sądowy Tó-
sziget-Csilliköz: z gmin Asvány, Duraszent-
pál, Héderjvár, Kisbajcs, Kules d, Kunsziget,
Medve, Nagybajcs, Ottóvony, Ráró;

komitat Hajdu, powiat sądowy Haj-
du-Böszörmény; z gmin Hajduhadház;
powiat sądowy Hajdusoboszló: z gmin Föl-
des, Nadudvar, Tetőtlen;

komitat Héves, powiat sądowy Eger:
z gmin Bessenyoitelek, Feldebrő, Kal, Ká-
pola, Kisánna, Kompolt, Tófalva; powiat
sądowy Gyöngyös: z gmin Atkár, Detk,
Domoszló, Gyöngyshalász, Gyöngyöspata,
Gyöngyössolymos, Ludas, Nagyrede, Visznek
i z miasta Gyöngyös; powiat sądowy Hatvan:
z gmin Apo, Hasznos, Hort, Pászto; powiat
sądowy Heves: z gmin Erck, Heves, Tarna-
méra;

komitat Hont, powiat sądowy Ipoly-
nyek: z gminy Középpalóta; powiat sądowy
Korpona: z gminy Szuhany; powiat sądowy
Szob: z gmin Garamkövesd, Ipolydamásd,
Kisgyarmat, Kiskeszti, Kospallag, Lelél,
Letskés, Lontó, Szalka, Tölgyes, Zalaba;

komitat Hunyad, powiat sądowy
Algyógy; z gminy Balsz; powiat sądowy
Körösbánya; z gmin Ribice;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászsági-Álsó: z gmin Jászszentandrás, Nagykőrű, Tiszasüly; powiat sądowy Jászágy-Felső: z gmin Jászdózsa, Jászfényszaru, Pusztamonostor i z miasta Jászberény; powiat sądowy Tisza-Álsó: z gminy Nagyrév; powiat sądowy Tisza-Felső: z miasta Karcag i Turkeve;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Hosszúaszó: z gmin Álsókápolna, Zsidve; komitat Kolozs, powiat sądowy Almás; z gmin Magyaragysombor, Nagypetri; powiat sądowy Kolosvár: z gmin Ajton, Györgyfalva; powiat sądowy Mócs: z gmin Álsószovát, Aranykut, Felsőszovát, Magyarfráta, Meződ, Mezőszopor, Tótháza; powiat sądowy Nagysármás; z gmin Bald, Csehtelke, Nagysármás, Novoly, Pusztakamarás; powiat sądowy Teke: z gminy Kozmatelke;

komitat Komárom, powiat sądowy Csallóköz: z gmin Kamócsa, Szimő; powiat sądowy Gesztes: z gmin Acs, Kisbér, Oszóny, Tárkány; powiat sądowy Udvard: z gmin Bacs, Jászfalu, Udvard;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogván: z gminy Dezest; powiat sądowy Facset: z gmin Hanzest, Kismutnik; powiat sądowy Karánsebes: z gminy Csutta, Obréza;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha: z gmin Bereznik, Rókamező; komitat Maros-Torda, powiat sądowy Maros-Álsó: z gminy Mezőkölpény; powiat sądowy Maros-Felső: z gmin Mezőménas, Mezősámsod;

komitat Moson, powiat sądowy Magyaróvár: z gmin Halászi, Kisbódog, Lipót; komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Medgyes: z gminy Hásság;

komitat Nógrád, powiat sądowy Balassagyarmat: z gmin Balassagyarmat, Esesztve, Csitar, Lest, Nagykér, Óvár, Szklabánya, Trász; powiat sądowy Füle: z gminy Mátraszőlős; powiat sądowy Gács: z gminy Abelova; powiat sądowy Losonc: z gminy Nagydaróc; powiat sądowy Nógrád: z gmin Berkenye, Kosd, Tolmács; powiat sądowy Sziklák: z gmin Bágyon, Buják, Dengelek, Erdőkút, Felsőtold, Heréd, Jobbagyi, Kőényes; komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z miasta Ersekújvár; powiat sądowy Galgóc: z gmin Beregszeg, Bucsaúy, Maniga, Ratkóc, Ság, Szilád, Udvarnok, Újvároska, Vágmedence, Zsuk; powiat sądowy Nagytapolcsány: z gmin Chrábor, Nyitraudány; powiat sądowy Nyitra: z gmin Csab, Újlak; powiat sądowy Póstyén: z gmin Álsódubóvan, Bori, Rakovica, Vigvár; powiat sądowy Privigye: z gmin Handlova, Moovno; powiat sądowy Vagsehely: z gmin Farkasd, Negyed, Soporna, Vagvece;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gmin Abony, Tápiógyörgye, Tápiószéle, Újszász i z miasta Cegléd; powiat sądowy Álsó-Dabas: z gmin Felsődabas, Lajosmizse, Ocsa, Pusztavacs; powiat sądowy Gödöllő: z gmin Boldog Csömör, Dány, Pécel, Rákosszentimre; powiat sądowy Monor: z gmin Irsa, Nyáregyháza, Uri, Úlló; powiat sądowy Nagykáta: z gminy Toálmás; powiat sądowy Pomáz: z gmin Pócsmegeyer, Pomáz; powiat sądowy Ráckeve: z gmin Dunaabaszti; powiat sądowy Vác: z gmin Acsa, Csomád, Fót;

komitat Sáros, powiat sądowy Álsótárca: z gmin Bolyár, Húvész, Kecerkosztolán, Kecerpelén, Kende, Tizsite, Turina, Vörösvágás; powiat sądowy Siklók: z gminy Németjakabvágás;

komitat Somogy, powiat sądowy Lengyel: z gminy Somogyvár; powiat sądowy Marcali: z gmin Gadány, Gomba, Marcal; powiat sądowy Nagyatád: z gminy Gige; powiat sądowy Tab: z gmin Adánd, Kiliti, Nagyberény, Ságvár;

komitat Sopron, powiat sądowy Csorna: z gmin Acsalag, Bősárhány, Csorna Szilsárhány, Vág;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gmin Kemece, Nagybálsz, Rád, Senyő; powiat sądowy Dada-Álsó: z gmin Csobaj, Pótrügy, Tiszadob, Tiszaladány, Tiszalók i z miasta Nyiregyháza; powiat sądowy Dada-Felső: z gmin Kenezlő, Rakamaz, Szabolcs, Timár, Vencsellő, Viss; powiat sądowy Tisza: z gminy Kisbáka;

komitat Szatmár, powiat sądowy Csenger: z gmin Csengerbagos, Ökörítő; powiat sądowy Fehérgyarmat: z gmin Fülöpárdó, Jánk, Kisszeker, Riese; powiat sądowy Nagykároly: z gmin Börvely, Dengeleg, Kalmánd, Mezőpetri, Nagymajtény; powiat sądowy Nagysomkut: z gminy Szakállasfalva; komitat Széchenyi, powiat sądowy Nagyszécsény: z gminy Vács;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z gminy Szepesremets; powiat sądowy Igló: z gmin Leszkóváj, Markuscsepánfalva, Porács; powiat sądowy Lőcse: z gmin Domán, Farkasfaludék, Görgő, Nemessán i z miasta Lőcse; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gmin Graucspetróc, Korotnok, Körtvélyes, Olysvaka, Polyanó, Szepeshely, Szlatvin, Zsegra i z miasta Szepesolási;

komitat Szilágy, powiat sądowy Kraszná: z gmin Kraszná, Krasznahorvát, Var-

sole; powiat sądowy Szilágyesah: z gmin: Felsőberegsgó, Menyő, Mutas, Nyirmez, Szélszeg; powiat sądowy Szilágy-Somlyó: z gmin Bagos, Domszóló, Hosszmező, Ilosva, Kársztelek, Kemer, Kerestelek, Lompért, Nagyderzsida, Nagyfalu, Perecsen, Somály, Somlyógyörtelek, Somlyóujlak, Szécs, Zálnok; powiat sądowy Zilah: z gmin: Álsókékesyarló, Balla, Cigányi, Deben, Diósd, Erked, Haraklán, Kirva, Kisdoba, Magyarbaksa, Magyarreggy, Magyaroroszló, Nagydoba, Oláhbaksa, Varmező; powiat sądowy Zsibó: z gmin Farkasmező, Galgó, Galponya, Karika, Romlott, Solymos, Somoróujfalva, Zsakfalva;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Betlen: z gmin Apanagyfalva, Arakalja, Csicsókeresztúr, Ispánmező, Kántelke, Kisdebrék, Kiskalyá, Kócs, Középfalva, Sajtószentandrás, Sajtómagyaros, Százcező; powiat sądowy Csákgöbör: z gmin Kiskeresztés, Komlóujfalva, Nagykeresztés, Szalona, Szurdok; powiat sądowy Kékes: z gminy Bód;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Balászd, Buziás, Temesvukovár; powiat sądowy Kubin: z gminy Bavaniste; powiat sądowy Rékás: z gmin Báros, Bukovec; powiat sądowy Versee: z gminy Vattina;

komitat Tolna, powiat sądowy Dunaföldvár: z gmin Gindlisalád, Nagydorog, Kajdacs; powiat sądowy Simontornya: z gmin Belecska, Duzs; powiat sądowy Tamás: z gminy Majsamikkóvár;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Felvincz: z gmin Álsóftged, Hidas, Székelyföldvár, Székelykosárd, powiat sądowy Maros-Ludas: z gmin Grendkeresztúr, Kisikland, Marosbogat, Mezőkud, Mezőkapus, Mezőmehes, Mezőszengyel, Mezőtőhát, Mezőuraj, Mezővelke, Mezőzáh, Nagyikland; powiat sądowy Tópálfalva: z gminy Álsóvidra; powiat sądowy Torda: z gmin Álsódetrethem, Aranyospolyan, Bágyon, Bányabük, Cstrúlye, Egerbegy, Felsődetrethem, Gyéres, Gyéresszentkirály, Keresztés, Koppánd, Mezőbó, Mezőkók, Mezőörke, Pusztacsán, Sinfalva, i z miasta Torda; powiat sądowy Torockó: z gmin Aranyosrákos, Csegez, Felsőpodsága, Lupps, Várfalva;

komitat Torontál, powiat sądowy Cse-ne: z gmin Horvátkecsa, Öregfalva, Románkecsa; powiat sądowy Nagybeeskerek: z gminy Perlasz; powiat sądowy Nagyszentmiklós: z gminy Valkány; powiat sądowy Törökkanizsa: z gminy Törökkanizsa;

komitat Tréncsén, powiat sądowy Zsolna: z gmin Sztracsán, Tarótridvori;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóczió: z gmin Andrásfalva, Bodorfalu, Brjestsie, Budis, Dubova, Dvorc, Felsőstubbya, Felsőturesek, Lezsiahó, Mosóc, Nagyszócóc, Nedzsor, Szentgyörgy, Szklénó, Totpróna, Vrickó; powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gmin Bella, Benéc, Bisztricska, Draskóedolna, Gyulafalu, Ivankaföld, Jahodník, Kisjassen, Kisselmece, Klesin, Kosút, Kosztján, Krpellán, Lipóc, Nagyjeszen, Nagyákó, Neepall, Nolesó, Podhrágy, Prekopa, Pribóce, Rutka Suttó Szklabinya, Szklabinvávalja, Szucsány, Tomsány, Turany, Turócszentmárton, Zatureha, Zabor;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Derzs, Jászfalu, Kányád, Miklósfalva, Petek Szentlászló; powiat sądowy Székelykeresztúr: z gminy Enlaka; powiat sądowy Székelyudvarhely: z gmin Betlenfalva, Bözöz, Dobó, Farkaslaka, Fenyéd, Kadicsfalva, Keesedikfalud, Malomfalva, Sükö, Vágás, Zetelaka i z miasta Székelyudvarhely;

komitat Ung, powiat sądowy Szobránc: z gminy Kisszalacska; powiat sądowy Ungvár: z gmin Bacava, Dubróka, Gajdos, Jenke, Oroszkomoróc, Putkahelmece, Zahar i z miasta Ungvár;

komitat Vas, powiat sądowy Kiscell: z gmin Duka, Jánosháza, Kemeneshögrév, Kemenesszentpéter; powiat sądowy Sárvár: z gmin Álsópaty, Balozsamadgyes, Csénye, Felsőpaty, Ikervár, Jakfa Péntekfalva, Rábabogyoszló, Rábakovácsi, Rábásömjen, Sir, Terstyénfő, Vámosesalád; powiat sądowy Vasvár: z gminy Rum;

komitat Veszprém, powiat sądowy Veszprém: z gminy Berhida; powiat sądowy Zirc: z gmin Baronyzentlászló, Bársonyos, Csátka, Csasznek, Csátéay, Dudar, Gie, Gyriót, Oszlop, Peterd, Románd, Teleki;

komitat Zemplén, powiat sądowy Galczés: z gminy Hór; powiat sądowy Nagymihály: z gmin Krászóc, Lásztómér, Lask, Nagyráka, Samogy, Szalek, Váshahely; powiat sądowy Szerencs: z gmin Gesztely, Legysbénye, Megyaszó, Monok, Sajóhidvég, Sajókésznyéten, Szerencs, Taktaharkány, Taktaszada, Tizsaluc; powiat sądowy Tokaj: z gmin Bodrogolási, Tokaj;

komitat Zolyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gminy Mihálytelek; powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Farkaspetőfalva, Patkóc, Zólyomlipcse; powiat sądowy Nagyszalatna: z gmin Kisszalacska, Nagyszalatna, Ocsava; powiat sądowy Zolyom: z gmin Dobó, Kovácsfalva, Mogyoród, Szélnye i z miasta Zólyom;

jakotez z municypalnych miast Debrecen I. ker.

b) z powodu pomoru świń przywóz świń:

komitat Bauj-Torna, powiat sądowy Kassa: z gminy Széplak;

komitat Álsó-Fehér, powiat sądowy Nagyenyed: z gminy Marósszentkirály;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel: z gminy Lok;

komitat Baranya, powiat sądowy Hegyhát: z gmin Magyarreggy, Vázsook; powiat sądowy Pécsvárad: z gmin Hidas, Himeshaza, Püspökak;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gminy Mankó; powiat sądowy Garam-Szent-Kereszt: z gminy Bezeréte;

komitat Bekes, powiat sądowy Szeghalom: z gmin Füzesgyarmat, Körösladány;

komitat Bihar, powiat sądowy Cséffa; z gminy Harsány; powiat sądowy Székelyhid: z gminy Köbölkut;

komitat Csik, powiat sądowy Felesik; z gminy Csikvacsárcsi;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Horgos, Sövényháza;

komitat Esztergom, powiat sądowy Párkány: z gmin Kural, Muzsla;

komitat Fogaras, powiat sądowy Álsóárpás: z gminy Kolun; powiat sądowy Fogaras: z gminy Betlen; powiat sądowy Sárkány: z gmin Felsőkomána, Vlédény;

komitat Gömör-Kis-Hont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Sumjász, Telgárt; powiat sądowy Nagy-Röcze: z gmin Hisnyó, Koprás, Miglész, Mnisány, Muráydichava; powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Álsósajó, Nadabula, Oláhpaták;

komitat Háromszék, powiat sądowy Szeps: z gminy Kálauk i z miasta Sepsiszentgyörgy;

komitat Heves, powiat sądowy Eger: z gminy Dörmánd;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Álsóipolynyék, Ipolykeszi, Nagyfalu; powiat sądowy Korpona: z gminy Unyad;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Felső-Tisza: z gminy Dévaványa, jakotez z miasta Turkeve; powiat sądowy Tisza-Közép: z gminy Törökszentmiklós;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Domád;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Jám: z gmin Nikoline, Udvarszállás; powiat sądowy Oravica: z gminy Kernyecsa;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gmin Királyhalma, Köhalom, Ugra; powiat sądowy Medgyes: z gminy Riomfalva; powiat sądowy Nagysink: z gmin Brullya, Prázmar;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gminy Paróca;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár: z gmin Álsoszőllős, Csornok, Komját, Martonfalva, Nagykér; powiat sądowy Nyitra: z gmin Álsóel-fánt, Berencs, Csabaj, Csehi, Nagycétéy, Nagyfalu, Nemespann;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörös: z gmin Sükösd i z miasta Kiskunhalas; powiat sądowy Pomáz: z gmin Csobánka Pomáz i z miasta Szentendr; powiat sądowy Vác: z gmin Csomád, Fót, Galgagyörk, Rakospalota, Szől, Vácrátót, Veresegyház;

komitat Sáros, powiat sądowy Álsótárca: z gminy Aranybánya; powiat sądowy Siroka: z gminy Németjakabvágás; powiat sądowy Tapoly: z gminy Kapronca;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Dada-Felső: z gmin Ibrány, Rakamaz, Timár, Vencsellő;

komitat Széchenyi, powiat sądowy Nagyszécsény: z gmin Hermány, Szászfalu, Szent-erzsébet; powiat sądowy Ujegyház: z gminy Ujegyház;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z gminy Nagyfalkmar;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Nagylónca: z gminy Közfalu;

komitat Temes, powiat sądowy Buziás: z gmin Fkálár; powiat sądowy Rékás: z gmin Aranyág, Báros, Gizellafalva, Hissziás, Józseffalva; powiat sądowy Vinga: z gminy Kalácsa;

komitat Torontál, powiat sądowy Nagy-Beeskerek: z gmin Kistorák, Lukácsfalva, powiat sądowy Nagy-Kikinda: z gmin Bocsár, Tiszahegyes; powiat sądowy Törökkanizsa: z gmin Csóka, Deszk;

komitat Turóc, powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gminy Pribóce;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gmin Bene, Karacsonyfalva; powiat sądowy Székely-Udvarhely: z gmin Bögöz, Tibód;

komitat Ung, powiat sądowy Ungvár: z gminy Pinkóc;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoralja-Ujhely: z gmin Bodrogfalasz, Jestsztreb, Sáros-Patak; powiat sądowy Varannó: z gminy Tótkajnya;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gminy Lopér; powiat sądowy Zólyom: z gminy Ternye;

jakotez z municypalnego miasta Szeged I. rajon;

c) z powodu zarazy róży węglikowej przywóz świń:

komitat Arva, powiat sądowy Vár, z gminy Zabidó;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Baja: z gminy Bikity;

komitat Baranya, powiat sądowy Hegyhát: z gmin Komló, Liget; powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Püspökszent-erzsébet;

komitat Bars, powiat sądowy Garam-szentkereszt: z gminy Felsőbessenyő;

komitat Bekes, powiat sądowy Gyoma: z gminy Gyoma;

komitat Bihar, powiat sądowy, Székelyhid: z gminy Biharódszeg;

komitat Csongrád, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Sövényháza;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézdi: z gminy Markosfalva;

komitat Hont, powiat sądowy Korpona: z gminy Csabrákvarbók;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mócs: z gminy Magyarfráta;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Oravica: z gminy Zsittin;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptóujvár: z gminy Kispöruba;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom: z gminy Szásztukos; powiat sądowy Nagysink: z gminy Mártonhegy;

komitat Nyitra, powiat sądowy Mivava: z gminy Krajna; powiat sądowy Nyitra: z gminy Lükigergelyfalva; powiat sądowy Nyitra-Szabokér: z gminy Nagybélic;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Kiskörös: z gmin Kiskörös, Soltvadkert i z miasta Kiskunhalas;

komitat Pozsony, powiat sądowy Malacka: z gminy Konyha;

komitat Sáros, powiat sądowy Tapoly: z gmin Medgyes, Töltszek;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Dada-Felső: z gmin Ibrány, Kenézlő;

komitat Szepes, powiat sądowy Gölnicbánya: z miasta Gölnicbánya; powiat sądowy Szepes-Váralja: z gminy Vitfalva;

komitat Temes, powiat sądowy Rékás: z gminy Hissziás;

komitat Tréncsén, powiat sądowy Baán: z gmin Ksinna, Nagyszlatina; powiat sądowy Illava: z gminy Pruzsina; powiat sądowy Puchó: z gminy Krivoklat; powiat sądowy Vágbeszterce: z gminy Pelyvás;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóczió: z gmin Ivánkófalva, Kelemenfalva, Mossóc, Stubbyaföld, Valesa; powiat sądowy Szent-Martonblatnica: z gmin Bisztricska, Draskóedolina, Neepall, Podhrágy, Rutka, Szucsány, Tarnó, Turócszentmárton;

komitat Ung, powiat sądowy Ungvár: z gminy Pinkoc;

nadto z municypalnego miasta Szeged, VI. rajon;

d) z powodu ospy u owiec, przywóz owiec:

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Németpalánka; z gminy Bácsbukin;

komitat Bihar, powiat sądowy Derecske: z gminy Derecske;

komitat Fejér, powiat sądowy Adony; z gminy Baracs;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Erzsébetváros: z gminy Szászsztiván;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Bogván: z gmin Izgar, Vermes; powiat sądowy Oravica: z gminy Brostyan;

komitat Sáros, powiat sądowy Tapoly: z gminy Remenye;

komitat Somogy, powiat sądowy Kaposvár: z gminy Kaposmerő;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gminy Vidernik;

komitat Szilágy, powiat sądowy Szilágyosmlyó: z gminy Somály;

komitat Temes, powiat sądowy Központ: z gmin Beregszó, Kisbeeskerek, Német-szentmihály, Románszentmihály;

komitat Tolna, powiat sądowy Völgy-ség: z gminy Morágy;

komitat Torontál, powiat sądowy Csene: z gminy Német;

komitat Turóc, powiat sądowy Szentmártonblatnica: z gmin Blatnica, Neepall, Podhrágy;

komitat Ugoesa, powiat sądowy Tiszáninnen: z gminy Fancsika;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sztrópkó: z gminy Álsószitnyice;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya: z gminy Álsólehota, Benesháza nadto z municypalnego miasta Pancsova;

2. Z Krocacy-Slawonii:

a) z powodu pomoru świń przywóz świń:

komitat Belovar-Križevci, powiat Garesnica: z gmin Bereg, Garesnica, Hercegovac, Vukovje; powiat Grubisnopolje: z gminy Veliki Grdjevac;

komitat Lika-Krbava, powiat Brinj: z gminy Jezerane; powiat Gospić: z gminy Gospić; powiat Korenica: z gminy Korenica; powiat Otocac: z gminy Otocac; powiat Udbina: z gminy Podlapac;

komitat Modrus-Rieka, powiat Ogu-
lin: z gminy Tounj; powiat Slunj: z gminy
Valiselo;

komitat Požega, powiat Daruvar:
z gminy Uljanik;

komitat Sirmien, powiat Sid: z gmi-
ny Sid; powiat Vukovar: z gmin Bobota,
Korodj, Negoslavce, Sotin;

komitat Zagreb, powiat Dvor: z gmin
Divusa, Kosea; powiat Glina: z gminy Glina,
jakoteż z municypalnego miasta Zagreb;

b) z powodu zarazy stadniczej przy-
wóz zwierząt jednokopytowych (koni,
osłów mułów, mułoośłów): *

*) Zakaz ten nie tyczy się koni woj-
skowych.

komitat Varaždin, powiat Ludbrieg:
z gminy Gjelekovac;

komitat Zagreb, powiat Sisak z gmin
Martinska ves, Palanek.

II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu
zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się
nadal w mocy zakazy:

1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia zarazy py-
skowo-racicowej zakaz przywozu zwie-
rząt racicowych (bydło rogate, owce, kozy,
świnie):

z następujących powiatów sądowych
Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy
(komitat Esztergom), Vâl (komitat Fejer)
Tata (komitat Komaróm), Huszt, Izsavölgy,
Ökörmező, Sugatag, Sziget łącznie z
miastem Máramaros Sziget, Tara-
czviz, Técső Tiszavölgy, Visó, (komitat
Máramaros, Nezsider (komitat Moson),
Galgócz, Pöstyén, Vagsellye (komitat Nyitra)
Bia (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsó-
Csallóköz, Felső-Csallóköz, Galánta, Nagy-
Szombat łącznie z miastem tej samej nazwy,
Pozsony łącznie z miastem Szent-György (ko-
mitat Pozsony), Csepreg, Kapuvar, Kismar-
ton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt
Sopron (komitat Sopron) Szinyer-Varalja
(komitat Szatmar), Csákova, Központ (ko-
mitat Temes), Bánlak, Módos, Párdány
(komitat Torontál), Devecser, Pápa łącznie
z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém),
Sümeg, Tapoleza (komitat Zala), jakoteż z mu-
nicipalnego miasta Sopron;

b) z powodu zawleczenia pomoru świń
zakaz przywozu świń:

z następujących powiatów sądowych:
Cserehát, Göncz, Szikszó, Torna (komitat Abauj-
Torna), Arad, Borosjenő, Elek, Kis Jenő,
Nagy-Halmágy, Pécska, Radna, Ternova,
Világos (komitat Arad), Apatin, Bács-Almás,
Hódság, Kula, Német-Palánka, O.Becse, Topo-
lya, Ujvidek, Zombor (komitat Bács-Bodrog),
Baranyavár, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-
Lőrincz (komitat Baranya), Léva łącznie
z miastem tej samej nazwy, Verebely (komitat
Bárs), Békés, Békés-Usaba, Gyula łącznie z mi-
astem tej samej nazwy, Orosház, Sarvas (komitat
Békés), Felvidék, Latorcza, Mező-Kaszony,
Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy,
Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász
(komitat Bereg) Hél, Belényes, Berettyó-
Mihályfalva,
ca, Mező-Ke-
nke, Vaskoh
(komitat Bihar), Eger, Mezőcsát, Miskolc łą-
nie z miastem tej samej nazwy Szendrő (komitat
Borsod), Battonya, Kovácsbáz, Központ łącznie
z miastem Makó, Nagylák (komitat Csanád),
Csongrad, Tiszán-Tul, łącznie z miastem Szentes
(komitat Csongrád), Adony Mór, Sárbogárd,
Székes-Fejérvár (komitat Fejér), Rimaszécs,
Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy
Tornalia (komitat Gömör-Kis-Hont), Pusztá,
Sokoro-Alja, Tosziget-Csilliköz (komitat Győr),
Hajdú-Böszörmény łącznie z miastami Hajdú-
Böszörményi Hajdú-Nánás, Hajdú-Szoboszló
łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ (ko-
mitat Hajdú), Gyöngyös łącznie z miastem tej
samej nazwy, Hatvan, Heves, Pétervársz, Tisza-
Füred (komitat Heves), Bát, Ipolyság Szob
(komitat Hont), Algyógy, Brád, Déva łącznie
z miastem tej samej nazwy, Hátszeg łącznie
z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie
z miastem Vajda-Hunyad, Körösbánya, Ma-
ros-Illye, Púj Szászvaros łącznie z miastem tej
samej nazwy, (komitat Hunyad), Alsó-Jászág,
Alsó-Tisza, Felső-Jászág łącznie z miastem
Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok),
Dicső-Szent Márton, Radnot (komitat Kis-
Küküllő), Kolozsvár łącznie z miastem
Kolozs, Mező-Orményes, Nádasment, Nagy
Sármas (komitat Kolozs), Usallóköz, Gesztes,
Udvárd (komitat Komarom), Bega, Fászet,
Karánsebes łącznie z miastem tej sa-
mej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej sa-
mej nazwy, Maros, Resicza, Temes, (komitat
Krassó-Szöregy), Huszt, Sziget łącznie z
miastem Máramaros-Sziget, Sugatag, Taracz-
vis, Técső, Tiszavölgy (komitat Máramaros),
Alsó-Maros, Felső-Maros, Nyárad - szere-
da, (komitat Maros-Torda), Magyar-Ovar,
Nezsider, Rajka (komitat Moson), Balassa-Gyar-
mat, Fülel, Losonez łącznie z miastem tej sa-
mej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (ko-
mitat Nógrád), Abony łącznie z miastami

Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Duna-Vecse,
Gödöllő, Kalocsa, Kis-Kun-Felegyháza łącznie
z miastem tej samej nazwy, Kun Szent Miklós,
Monor, Nagy-Káta, Raczkeve (komitat Pest-Pi-
lis-Solt-Kiskun), Bares, Csurgó, Igal, Kaposvár
łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyelót,
Marczal, Nagy-Atád, Szigetvár, Tab, (komitat
Somogy), Csepreg, Csorna, Felső-Pulya, Ka-
puvar, (komitat Sopron), Alsó Dada łącznie
z miastem Nyiregyháza, Kis-Várda, Nagy-
Kálló, Nyir-Bátor, Tisza (komitat Szabolcs),
Csenger, Erdőd Fehér-Gyarmat, Mátészalka,
Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej
nazwy, Nagy-Somkut, Szatmár, Szinyér-Var-
alja (komitat Szatmar), Szilagy-Cseh, Szilagy-
Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Ta-
snád, Zsibo (komitat Szilagy), Deés łącznie
z miastem tej samej nazwy, Kékes, Szamos-
Ujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (ko-
mitat Szolnok-Doboka), Csakova, Detta, Fehér-
tém, Ion łącznie z miastem tej samej nazwy, Köz-
pont, Kubin, Lippa, Uj-Arad, Versecz, (ko-
mitat Temes), Dombóvár, Dunaföldvár, Köz-
pont, Simontornya, Tamas, Völgység (ko-
mitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda
łącznie z miastem tej samej nazwy, To-
roczkó, (komitat Torda-Aranyos), Alibunár,
Báulak, Csene, Módos, Nagy-Szent-Miklós,
Pancsova, Párdány, Perjámos, Zsembolya,
(komitat Torontál), Szekely-Keresztúr (ko-
mitat Udvarhely), Tiszáninnen, Tiszán-Tul
(komitat Ugocea), Kapos, Sobrancez (komitat
Ung), Felső-Eör, Kis-Ozell, Körmend, Köszeg
łącznie z miastem tej samej nazwy, Nemet-
Ujvár, Sárvár, Szombathely łącznie z mi-
astem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas),
Devecser, Enying, Pápa łącznie z miastem
tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem
tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém),
Alsó-Lendva, Csáktornya, Kanizsa łącznie
z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye,
Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapoleza, Zala-
Egerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy,
Zala Szent-Grót (komitat Zala), Bodrogköz,
Gálszécs, Nagy-Mihály, Szerencs, Tokay (ko-
mitat Zemplén), jakoteż z municypalnych
miast Arad, Debreczen, Győr, Hódmező-Vásár-
hely, Kecskemét, Kolozsvár, Komárom, Pancso-
va, Szatmár-Németi, Székes-Fehérvár.

2. Z Krocacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz
przywozu świń z następujących powiatów:
Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy,
Gjurgjevac, Koprivnica łącznie z miastem
tej samej nazwy, (komitat Belovar-Križevci),
Vojnić (komitat Modrus-Rieka), Brod łącznie
z miastem tej samej nazwy, Gradiska, No-
va, Novska, Pakrac, Požega, łącznie z mi-
astem tej samej nazwy, (komitat Požega),
Ilok, Mitrovica, łącznie z miastem tej samej
nazwy, Ruma, Vinkovci, Zemun, Zupanja, (ko-
mitat Sirmien) Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbrieg,
Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat
Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice,
Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dugo-
selo, Karlovac łącznie z miastem tej samej
nazwy, Pisarovina, Sveti Ivan-Zelina, Sisak
łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica,
Velika, Gorica, Vrginmost, Zagreb (komitat
Zagreb), jakoteż z municypalnych miast Va-
raždin, Zemun (Semlin).

III.

Z powodu zaraz w granicznych powia-
tach i tak:

a) z powodu zarazy pyska i racic
w powiatach sądowych: Szolyva (komitat
Bereg), Rajka (komitat Moson), Sencz ko-
mitat Nyitra, Felsőtarca łącznie z miastem
Kisszeben, Szekes łącznie z miastem Barfa
(komitat Sáros), Késmárk łącznie z miastem
Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla, O Luoló
łącznie z miastem tej samej nazwy, Sze-
pesoflva, (komitat Szepes), Trencsén łącznie
z miastem tej samej nazwy (komitat Trenc-
sén) na Węgrzech zakazany jest przywóz
zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec,
kóz, świń);

b) z powodu pomoru w powiatach są-
dowych: Pozsony, łącznie z miastem Szent-
György (komitat Pozsony), Szepes-Szombat,
łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes),
Muraszombat (komitat Ves) jakoteż w mu-
nicipalnym mieście Pozsony na Węgrzech
i w powiatach Cirkventca, Cabar, D-luce
(komitat Modrus-Rieka) w Krocacyi-Slawonii;

c) z powodu roży wagiłowej w powie-
cie sądowym Vaguhely (komitat Nyitra) na
Węgrzech zakazany jest przywóz świń;

d) z powodu ospy w powiecie sądowym
Szepesszombat łącznie z miastem Poprad (ko-
mitat Szepes na Węgrzech) zakazany jest
przywóz owiec.

z powyżej nazwanych powiatów do
królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie
państwa na podstawie zarządzeń wydanych
przez c. k. Starostwa w Benkovac, Bruku
nad Litawą, Feldbach, Gordice, Gottschee,
Göding, Grybów, himpolungu, Leitsch, Lu-
sin, Lutenbergu, Nowym Sączu, Nowymtargu,
Sanoku, Stryju, Turca, Ungarisch-Brod, Unter-
Gauserdort, Wall-Meseräsch i Zara.

Dla zwierząt przeznaczonych do przy-
wozu, winny być dostarczone paszporty by-
dące, wydane urzędowo i udowadniające,

że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gmi-
nach sąsiednich, względnie w okręgach gra-
nicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wy-
slaniem dotyczących zwierząt nie panowała
żadna choroba stadna, któraby się mogła
udzielić tym zwierzętom i względem której
istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia
stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie
jakiejs zarazy, natenczas należy odnośny
transport — o ileby nie można zezwolić na
przywóz zwierząt wprost do publicznej rzeźni
połączonej torem ze stacją kolejową — przy-
zachowaniu obowiązujących pod tym wzglę-
dem szczególnych przepisów, zwrócić do stacyi
nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być za-
opatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że
zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych
według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi
uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporzą-
dzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych
z 3. i 10. grudnia 1903 L. 53.231, 54.121
ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 5.
i 12. grudnia 1903 L. 163.137, 171.641
(„Gazeta Lwowska“ z 10. i 15. grudnia 1903
Nr. 282 i 286).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane
będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy
o tłumieniu chorób stadnych, a do trans-
portów zwierząt, wprowadzonych z Węgier
i z Krocacyi-Slawonii wbrew zakazowi, będą
zastosowane przepisy §. 46. ustawy z 29. lu-
tego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powyższe zarządzenia wchodzą natych-
miast w życie.

Co się podaje do powszechnej wiado-
mości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. grudnia 1903

Firmy.

L. cz. Prz. 2854 (23/3) [9721 2-3]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach
ogłaszać będzie w roku 1904 wpisy uskutecz-
nione w rejestrze spółek zarobkowych i
gospodarczych w urzędowej „Gazecie Lwow-
skiej“, zaś wpisy uskutecznione w rejestrze
handlowym w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“
i dzienniku „Centralblatt für die Eintragung-
en in dss Handelsregister.

C. k. Sąd obwodowy

Wadowice, dnia 25. listopada 1903.

L. cz. Firm. 1863 [9928 3-3]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
w Zloczewie ogłaszać będzie w roku 1904
wpisy do rejestrów handlowych w czaso-
pismach „Gazeta Lwowska“ i „Centralblatt
für die Eintragungen in das Handelsregister“,
zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych
i gospodarczych w „Gazecie Lwowskiej“.

Zloczów, dnia 30. listopada 1903.

L. cz. Firm. 649/3 [9752 2-3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddz II. w Stanisławowie ogłasza, że w roku
1904 wpisy do rejestru handlowego w dzien-
niku „Centralblatt für die Eintragungen
in das Handelsregister“ i w „Gazecie Lwow-
skiej“, zaś do rejestru stowarzyszeń zarobko-
wych i gospodarczych tylko w „Gazecie
Lwowskiej“ ogłaszane będą.

Stanisławów, dnia 27. listopada 1903.

L. cz. Firm. 131/3 [10.250 2-3]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy
w Stryju będzie ogłaszał wpisy do rejestru
handlowego w „Gazecie Lwowskiej“ i w czaso-
piśmie „Zentralblatt für die Eintragungen
in das Handelsregister“ a wpisy do rejestru
dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodar-
czych w „Gazecie Lwowskiej“.

Stryj, dnia 9. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 1640. Stow. II. 276 [9287 1-3]

Zmiany i dodatki do wpisanych już
firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za-
robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: „Pierwsza galicyjska
spółka transportowa, stowarzyszenie zareje-
strowane z ograniczoną poręką“.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór
likwidatorów): Na walnem zgromadzeniu
odbytem 24. października 1903 uchwalono
rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia i
wybrano likwidatorem p. Jana Kazimierza
Zielińskiego.

Data wpisu: 1. listopada 1903.

Zarazem wzywa się wierzycieli, aby
się w powyższym stowarzyszeniu zgłosili.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 1. listopada 1903

Doniesienia prywatne.

Wspaniały podarek noworoczny!

(Wydawnictwo „Na około Świata“).

Widoki miast i miejscowości. Typy i życie mieszkańców
96 obrazów w kolorach naturalnych. Zajmujący tekst obja-
śniający.

Cena albumu w ozdobnej oprawie w płótno ang. 8 kor.

Zlecenia: Biuro dzienników Sokolowskiego

Lwów, Pasaż Haušana 9.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska liczbą 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

(parter od frontu)

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po
możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami
wszelkie zlecenia giełdowe, zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach
zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne
miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca
wszelkie kupony możliwe bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godzinny urzędowy od 9 do 12 1/2 — i od 3 do 4 1/2.

ODDZIAŁ WKŁADKOWY

przyjmuje wkładki na 4 1/2% książeczki oszczędnościowe.

ODDZIAŁ TOWAROWO-HANDLOWY

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion,
spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych
ziemiopłodów.

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto,
i srebro.

(Parter w podwórzu).